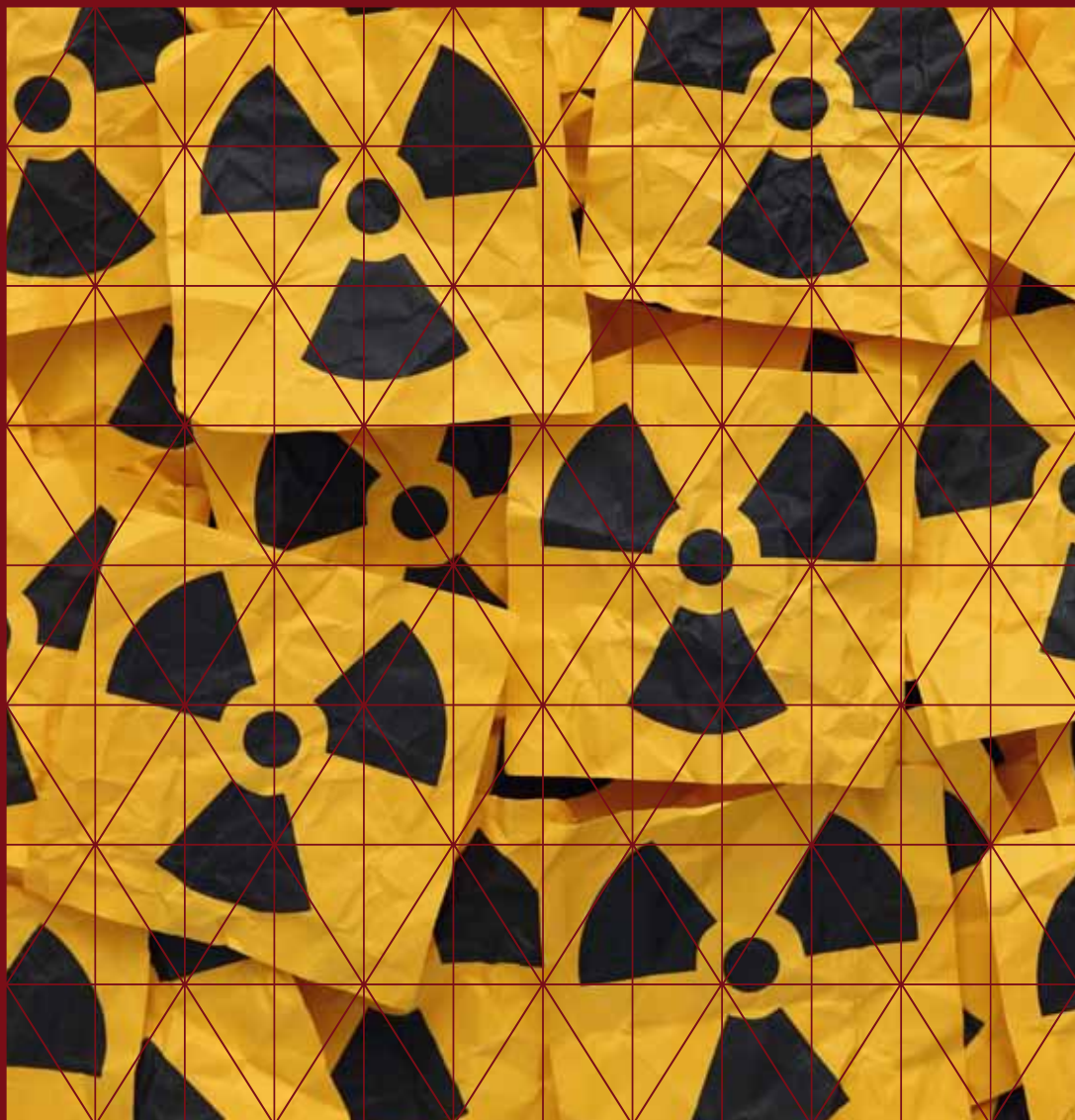




KŁOPOTLIWA INWESTYCJA

BIAŁORUSKA ELEKTROWNIA JĄDROWA W OSTROWCU

Joanna Hyndle-Hussein, Szymon Kardaś, Kamil Kłysiński

NUMER 74
WARSZAWA
LIPIEC 2018

KŁOPOTLIWA INWESTYCJA

BIAŁORUSKA ELEKTROWNIA JĄDROWA W OSTROWCU

Pod redakcją Wojciecha Konończuka
Joanna Hyndle-Hussein, Szymon Kardaś, Kamil Kłysiński



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Adam Eberhardt, Wojciech Konończuk

REDAKCJA

Halina Kowalczyk

WSPÓŁPRACA

Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

OPRACOWANIE GRAFICZNE

PARA-BUCH

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

StepanPopov/Shutterstock.com

SKŁAD

GroupMedia

MAPA

Wojciech Mańkowski

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

Tel. + 48 /22/ 525 80 00

Fax: + 48 /22/ 525 80 40

osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-24-1

Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /8

I. ENERGETYKA JĄDROWA W POLITYCE ENERGETYCZNEJ BIAŁORUSI /10

II. BUDOWA BIAŁORUSKIEJ ELEKTROWNI JĄDROWEJ /13

1. Przygotowanie i realizacja inwestycji /13
2. Kwestie bezpieczeństwa /18

III. ELEKTROWNIA W OSTROWCU A STRATEGIA ROSJI W SEKTORZE JĄDROWYM I ELEKTROENERGETYCZNYM /21

IV. LITWA WOBEC BIAŁORUSKIEJ ELEKTROWNI JĄDROWEJ W OSTROWCU /26

1. Litewskie argumenty przeciwko elektrowni /26
2. Litwa przeciwko wpływom Rosatomu w regionie /28
3. Działania Wilna wobec problemu Białoruskiej Elektrowni Jądrowej /31
 - 3.1. Blokowanie handlu białoruską energią /33
 - 3.2. Synchronizacja bałtyckich sieci elektroenergetycznych z Europą kontynentalną /36
 - 3.3. Wpływ Białoruskiej Elektrowni Jądrowej na dyskusję o litewskiej polityce energetycznej /37

V. PROBLEM ZAGOSPODAROWANIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ Z ELEKTROWNI W OSTROWCU /39

VI. PODSUMOWANIE /46

MAPA /48

TEZY

- Oficjalnym celem przystąpienia Białorusi w 2012 roku do budowy pierwszej białoruskiej elektrowni jądrowej w Ostrowcu było zmniejszenie udziału importowanego z Rosji gazu ziemnego w produkcji energii elektrycznej. To z kolei miało doprowadzić do spadku poziomu energetycznej i gospodarczej zależności od Rosji, będącej dla Białorusi wyłącznym dostawcą surowców energetycznych. Jednak podjęta przez władze w Mińsku decyzja o budowie elektrowni w bliskiej współpracy z partnerami rosyjskimi przekreśliła założony cel. Mimo że formalnie jest to inwestycja białoruska, *de facto* pełną kontrolę nad jej realizacją przejęła Rosja, która niemal w całości finansuje wart 10 mld dolarów projekt. Strona rosyjska jest wykonawcą inwestycji, dostarcza technologie, będzie również dostawcą paliwa jądrowego. Przy już istniejącym uzależnieniu finansowym, handlowym, gazowo-naftowym i militarnym Białorusi od Rosji budowa elektrowni w Ostrowcu z dominującym udziałem partnerów rosyjskich pogłębia i utrwala zależność Mińska od Moskwy. Elektrownia wpłynie bowiem jedynie na dywersyfikację rodzajów paliw w bilansie wytwórczym energii elektrycznej, ale nie na kierunek ich pozyskiwania, którym nadal pozostanie Rosja.
- Początkowo Rosja zakładała realizację dwóch projektów elektrowni jądrowych – Bałtyckiej Elektrowni Jądrowej (BEJ) w obwodzie kaliningradzkim oraz w Ostrowcu na Białorusi. Oba miały cel eksportowy, choć w przypadku projektu białoruskiego część produkcji miała być skierowana także na rynek wewnętrzny. Gdy nie udało się znaleźć ani w Polsce, ani na Litwie partnerów do realizacji BEJ, a także rynków zbytu dla energii z tego obiektu, Rosja zmieniła priorytety – skoncentrowała uwagę na budowie Ostrowca, zaś realizacja BEJ została zamrożona. Wielkość elektrowni białoruskiej (dwa bloki o łącznej mocy 2400 MW) wskazuje, że od początku celem tej inwestycji było nie tyle zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego Białorusi, ile eksport energii elektrycznej do UE – głównie państw bałtyckich i Polski. Wobec odrzucenia przez Polskę i Litwę możliwości zakupu energii z tej elektrowni Białoruś stanęła przed wyzwaniem zagospodarowania nadwyżek energii, jakie pojawią się po uruchomieniu pierwszego (w 2019 roku) i w szczególności drugiego bloku elektrowni (w 2020 roku). Produkcja energii z obu bloków wystarczyłaby na pokrycie połowy obecnej konsumpcji energii elektrycznej Białorusi. Mińsk podjął działania na rzecz skierowania całej produkcji Ostrowca na potrzeby rynku wewnętrznego, poprzez m.in. rozbudowę krajowych linii elektroenergetycznych i szeroko zakrojoną wymianę kotłów gazowych w elektrociepłowniach na

elektryczne. Podjęte decyzje nie dają jednak gwarancji pomyślnego zakończenia tej operacji, tym bardziej że – jak się wydaje – brakuje środków na jej sfinansowanie. Niewyjaśnione są także inne istotne kwestie związane z funkcjonowaniem elektrowni, np. moce rezerwowe po odmowie udzielenia ich przez Litwę i zagospodarowanie nocnego spadku zużycia energii. W konsekwencji nie jest wykluczone, że powstanie nadmiar mocy, co sprawi, że w związku z uruchomieniem elektrowni w Ostrowcu niezbędne będzie ograniczanie pracy innych elektrowni.

- Wszystko wskazuje na to, że wbrew deklaracji Mińska cena energii elektrycznej produkowanej w elektrowni w Ostrowcu nie będzie niska. Warunki finansowe kredytu, jakie Rosja narzuciła Białorusi, sprawiają bowiem, że w latach 2021–2036 strona białoruska będzie musiała spłacać raty w wysokości ok. 1 mld USD rocznie. Przy uwzględnieniu trudnej sytuacji finansowej budżetu białoruskiego powstaje ryzyko, że w razie niemożności wywiązania się przez Mińsk z zobowiązań kredytowych Rosja będzie mogła przejąć część udziałów (nie wyłączając pakietu kontrolnego) elektrowni w Ostrowcu. Co więcej, zmiana orientacji eksportowej Białoruskiej Elektrowni Jądrowej na sprzedaż energii na rynku wewnętrznym sprawia, że pojawiają się poważne wątpliwości co do ekonomicznej zasadności tego projektu.
- Niewykluczone, że Rosja i Białoruś zakładają, że w przyszłości w Europie Środkowej powstanie deficyt mocy, a to skłoni państwa UE do podjęcia współpracy energetycznej z Białorusią. Uwzględniając jednak prognozy produkcji i konsumpcji energii elektrycznej w państwach UE, realizacja tego scenariusza wydaje się obecnie mało realna. Dużo bardziej prawdopodobna jest opcja, że – wbrew pierwotnemu celowi Moskwy – nadwyżki energii produkowanej przez białoruską elektrownię trafią na rynek rosyjski. Świadczą o tym zapowiedzi rezygnacji przez Rosję z budowy niektórych planowanych wcześniej krajowych bloków jądrowych. W obecnych warunkach, przy konieczności spłacania przez Białoruś wysokiego kredytu, energia z Ostrowca nie będzie w stanie konkurować cenowo na rosyjskim rynku energii.
- Decyzja o lokalizacji elektrowni tuż przy granicy litewskiej skonfliktowała Wilno i Mińsk, doprowadzając do poważnego kryzysu w relacjach dwustronnych. Choć strona białoruska nadal zainteresowana jest rozwojem współpracy gospodarczej, przede wszystkim wykorzystywaniem portu w Kłajpedzie do obsługi swojego tranzytu, to interesy gospodarcze Litwy we współpracy z Białorusią są obecnie zagrożone, a Wilno utraciło rolę pośrednika pomiędzy Mińskiem a Brukselą. Napięcie w stosunkach

białorusko-litewskich wykorzystuje Łotwa, która wysyła sygnały polityczne, że jest zainteresowana współpracą gospodarczą z Białorusią, co z kolei obciąża stosunki litewsko-łotewskie.

- Obawy Litwy związane są z bezpieczeństwem obiektu w Ostrowcu. Nie wynikają one z konstrukcji samego reaktora, który pod względem technicznym w pełni odpowiada międzynarodowym standardom bezpieczeństwa. Związane są przede wszystkim z niepełną kontrolą strony białoruskiej nad tym – w istocie rosyjskim – projektem, niską kulturą pracy i obawami o naruszanie zasad bezpieczeństwa, które mogą doprowadzić do katastrofy wywołanej przez poważne zaniedbanie. Litwini obawiają się też, że nie mogą liczyć na rzetelne informowanie przez Mińsk o sytuacji w elektrowni, co zmusza władze Litwy do opracowania własnych planów reagowania na sytuacje kryzysowe.
- Mimo wielu interwencji litewskich instytucji rządowych w sprawie Ostrowca zarówno na Białorusi, jak i w UE oraz organizacjach międzynarodowych zdolnych do wywarcia wpływu na białorską inwestycję, Litwa nie uzyskała wsparcia dla swoich działań na rzecz wstrzymania budowy siłowni w Ostrowcu. Sytuacja ta wymusza na Litwie zmianę strategii, która obecnie polega na blokowaniu handlu białorską energią w regionie bałtyckim, co osłabia podstawy ekonomiczne inwestycji Rosatomu. Istotnym elementem w tej strategii Litwy jest zintensyfikowanie działań na rzecz desynchronizacji bałtyckich sieci przesyłowych energii elektrycznej z sieciami Rosji i Białorusi i synchronizacji ich z sieciami Europy kontynentalnej przez Polskę. Realizacja tego projektu pozwoli Litwie na zamknięcie około roku 2025 istniejących dziś połączeń przesyłowych z Białorusią.
- Jednym ze skutków krytyki Litwy wobec elektrowni w Ostrowcu, a także wpływów Rosatomu w regionie jest spadek poparcia Litwinów dla energetyki jądrowej. W roku 2016 Litwini wybrali nowe władze, które zapowiedziały wygaszenie przez Wilno planów budowy elektrowni jądrowej w Wisagini w pobliżu demontowanej obecnie elektrowni jądrowej w Ignalinie. Projekt budowy nowej elektrowni jądrowej nie został wprowadzony do nowelizowanej obecnie przez Litwę narodowej strategii energetycznej, która kluczową rolę przyznaje rozwojowi energetyki opartej na OZE. Oznacza to, że obecnie władze litewskie nie uwzględniają w planach rozwoju energetyki realizacji jakiegokolwiek projektu opartego na technologii jądrowej.

WSTĘP

Od dekady w Ostrowcu na Białorusi trwa realizacja projektu pierwszej w tym kraju elektrowni jądrowej. Rozpoczęcie inwestycji było możliwe dzięki podpisaniu w 2012 roku międzyrządowego kontraktu z Rosją, która zapewnia niemal całkowite jego finansowanie i dostarcza technologię. Elektrownia w Ostrowcu jest pierwszym w Europie przypadkiem budowy całkowicie nowej siłowni jądrowej, zainicjowanym po katastrofie w Czarnobylu w 1986 roku¹. Choć Białoruska Elektrownia Jądrowa, jak formalnie nazywa się projekt, powstaje zaledwie 200 km od granicy Polski, inwestycja ta rzadko jest zauważana przez media polskie i unijne, nie wywołała również szerszej dyskusji na temat kwestii związanych z bezpieczeństwem. Jedynym krajem, w którym elektrownia w Ostrowcu budzi duże kontrowersje, jest Litwa. Ostrowiec jest tam nie tylko przedmiotem debaty, ale też kluczowym zagadnieniem w stosunkach Litwy z państwami sojuszniczymi – UE i NATO. Stanowisko Litwy wynika z lokalizacji białoruskiego obiektu, położonego niecałe 50 km od Wilna, oraz obaw litewskich ekspertów, że w trakcie jego realizacji naruszane są międzynarodowe standardy bezpieczeństwa. Dzięki zabiegom Wilna białorusko-rosyjska inwestycja pojawiła się w agendzie międzynarodowej.

Białoruska Elektrownia Jądrowa, która docelowo ma produkować 18 TWh, czyli połowę obecnej konsumpcji energii elektrycznej Białorusi, jest projektem o znaczeniu strategicznym i będzie mieć istotny wpływ na sytuację energetyczną i polityczną w regionie. Tym bardziej że od samego początku została postrzegana jako projekt przede wszystkim o orientacji eksportowej na rynki UE.

Celem tego raportu jest kompleksowe pokazanie kluczowych wątków związanych z budową, przyszłym funkcjonowaniem i konsekwencjami inwestycji w Ostrowcu. Tekst został podzielony na sześć rozdziałów. W dwóch pierwszych pokazano miejsce energetyki jądrowej w polityce energetycznej Mińska i przedstawiono najważniejsze fakty związane z przygotowaniem i realizacją Białoruskiej Elektrowni Jądrowej, w tym rolę Rosji w projekcie oraz kwestie dotyczące jego wpływu na przyszły bilans energetyczny Białorusi. Poruszono również aspekty finansowe inwestycji, w tym związane z koniecznością

¹ Po 1986 roku tylko w dwóch państwach europejskich powstały nowe reaktory w istniejących już wcześniej elektrowniach jądrowych: w Rosji (Rostowska Elektrownia Jądrowa w 2014 roku i Nowoworoneska Elektrownia Jądrowa w 2016 roku, zaś w Leningradzkiej Elektrowni Jądrowej zostanie uruchomiony w 2019 roku) oraz w Finlandii (Olkiluoto, planowane uruchomienie w 2019 roku).

spłacenia przez Białoruś zaciągniętych kredytów. W rozdziale trzecim skupiono się na analizie miejsca inwestycji w Ostrowcu w kontekście strategii Rosji w sektorze jądrowym i elektroenergetycznym. Uwypuklony został w nim związek między fiaskiem projektu budowy Bałtyckiej Elektrowni Jądrowej w obwodzie kaliningradzkim a finansowym, technologicznym i politycznym zaangażowaniem się Moskwy w projekt białoruski.

Rozdział czwarty poświęcony jest analizie stanowiska Litwy, w tym pokazaniu litewskich argumentów przeciwko inwestycji w Ostrowcu i działań Wilna na rzecz jej zatrzymania – blokowanie handlu białoruską energią elektryczną w regionie bałtyckim oraz przyspieszenie procesu desynchronizacji bałtyckich sieci elektroenergetycznych z sieciami Rosji i Białorusi i ich synchronizacji z sieciami Europy kontynentalnej. Pokazano również, jaki wpływ białoruski projekt wywiera, z jednej strony, na litewską politykę energetyczną, z drugiej zaś – na stosunki Wilna z Mińskiem i Rygą.

Kluczowe kwestie dotyczące przyszłości elektrowni w Ostrowcu omówione są w rozdziale piątym raportu, ukazującym wyzwania, jakim będzie dla Białorusi zagospodarowanie przyszłej energii elektrycznej z Ostrowca przy założeniu, że jej dostęp na rynek unijny będzie zablokowany. W tej sytuacji powstaje problem znalezienia alternatywnego rynku zbytu energii z Ostrowca, którym tylko w części może być rynek wewnętrzny Białorusi, a wówczas pozostaje jej sprzedaż na rynku rosyjskim.

W ostatnim rozdziale przedstawione zostały konkluzje, choć jednocześnie wiele ważnych pytań pozostaje bez jasnej odpowiedzi. Wynika to przede wszystkim z braku transparentności białorusko-rosyjskiej inwestycji oraz tego, że projekt w większym stopniu opiera się na przesłankach politycznych niż gospodarczych.

I. ENERGETYKA JĄDROWA W POLITYCE ENERGETYCZNEJ BIAŁORUSI

Białoruska SRR spośród wszystkich republik byłego Związku Radzieckiego została najbardziej dotknięta skutkami awarii elektrowni jądrowej w Czarnobylu w 1986 roku. Znaczna część terytorium państwa (głównie obwód homelski) została skażona substancjami radioaktywnymi, a skutki skażenia nadal są odczuwane. Na niektórych obszarach obowiązuje zakaz lub ograniczenia osiedlania, w produkowanej żywności znajdują się substancje szkodliwe, statystyki odnotowują wciąż zwiększony poziom zachorowań, a pamięć o tragedii jest nadal żywa w świadomości społecznej².

Pomimo negatywnych doświadczeń władze niepodległej Białorusi już w latach 90. rozważały możliwość wykorzystania generacji jądrowej w produkcji energii elektrycznej, uznając tę dziedzinę za kluczową dla rozwoju białoruskiego systemu energetycznego³. Impulsem do takich decyzji były pojawiające się w następnych latach ze zmienną intensywnością spory z Rosją, wynikające z całkowitego uzależnienia Białorusi od dostaw rosyjskiego gazu. W 1993 roku powstała pierwsza w historii niepodległego państwa białoruskiego koncepcja rozwoju energetyki jądrowej, a w przyjmowanych później dokumentach określających strategię energetyczną zagadnienie to niezmiennie znajdowało się na liście priorytetów. Pod koniec lat 90. przeważały jednak obawy o bezpieczeństwo i w 1998 roku nałożono 10-letnie moratorium na realizację tego typu inwestycji.

Dopiero w 2008 roku na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa pod kierownictwem prezydenta Alaksandra Łukaszenki podjęto ostateczną decyzję o budowie elektrowni i wybrano jej lokalizację. W przyjętej w grudniu 2015 roku Koncepcji bezpieczeństwa energetycznego Republiki Białorusi uruchomienie elektrowni jądrowej uznano za najważniejszy element polityki dywersyfikacji w zakresie rodzajów paliw energetycznych. Pierwotnie zakładano również dywersyfikację źródeł pozyskania technologii oraz paliw jądrowych, jednak wybór rosyjskiego wykonawcy projektu siłowni jądrowej *de facto* oznacza

² Więcej zob. strona Departamentu ds. Likwidacji Skutków Awarii w Czarnobylu w Ministerstwie Sytuacji Nadzwyczajnych: http://www.chernobyl.gov.by/index.php?id=105&Itemid=54&option=com_content&

³ Pierwszą próbę budowy elektrowni atomowej podjęto na początku lat 80. Wówczas w odległości ok. 40 km od Mińska rozpoczęto wstępne prace budowlane. Awaria w Czarnobylu wstrzymała te plany i do projektu budowy siłowni w bezpośredniej bliskości stolicy nigdy nie powrócono, O. Ануфриенко, *Как сегодня работают белорусские ТЭЦ и почему после запуска АЭС вряд ли снизятся*, 4.05.2016, <https://news.tut.by/society/495126.html>

utrwalenie zależności energetycznej od Rosji, będącej od lat wyłącznym dostawcą gazu oraz ropy dla Białorusi.

Zgodnie z przyjętymi w dokumencie założeniami, głównym celem dywersyfikacji jest zmniejszenie udziału gazu w produkcji energii elektrycznej i ciepłej z obecnych 90% do 70% w 2020 roku oraz poniżej 50% do 2035 roku. Głównym źródłem dywersyfikacji ma być energia jądrowa, która w 2020 roku ma stanowić ok. 20% produkcji całości energii elektrycznej, zaś od 2025 roku już ok. 40%⁴. Jednocześnie należy pamiętać, że te założenia są w dużej mierze uwarunkowane obecną polityką władz białoruskich, za wszelką cenę dążących do zagospodarowania na rynku krajowym tych nadwyżek energii elektrycznej, które powstaną po uruchomieniu białoruskiej elektrowni atomowej. Stąd też widoczny w strategii energetycznej białoruskich władz znaczący wzrost konsumpcji na rynku wewnętrznym.

Tabela 1. Prognozowane zmiany w bilansie elektroenergetycznym Białorusi w latach 2015–2035 (TWh)

	2015	2020	2025	2030	2035
Roczna produkcja energii elektrycznej	34,4	39,9	41,6	42,1	43,8
Elektrociepłownie (głównie zużywające gaz)	34,2	31,8	21,8	22	23,2
OZE	0,27	0,95	1,8	2,1	2,6
Energia jądrowa	-----	7,1	18	18	18
Roczna konsumpcja energii elektrycznej	37,3	39,9	41,6	42,1	43,8
Import energii elektrycznej	2,82	0	0	0	0
Udział dominującego paliwa (gaz ziemny w produkcji energii elektrycznej i ciepłej w (%))	90	70	60	50	<50

Źródło: Koncepcja bezpieczeństwa energetycznego Republiki Białorusi do 2035 roku

⁴ Władze białoruskie dostrzegają również rolę odnawialnych źródeł energii, jednak są one postrzegane jako drugorzędny komponent krajowego bilansu elektroenergetycznego, uzupełniający produkcję ze spalania gazu, oraz energię jądrową. Udział OZE w całej produkcji energii elektrycznej i ciepłej zgodnie z Koncepcją bezpieczeństwa energetycznego RB do 2035 roku nie przekroczy nawet 1%, <http://www.government.by/upload/docs/file5a034ca617dc35eb.PDF>

Władze białoruskie zakładają, że produkcja energii jądrowej będzie w znaczącym stopniu sprzyjała poprawie efektywności finansowej białoruskiego systemu elektroenergetycznego. Według oficjalnych szacunków uruchomienie elektrowni jądrowej pozwoli zredukować import rosyjskiego gazu z ok. 23 mld m³ rocznie do ok. 18 mld m³. To z kolei ma spowodować, że do 2020 roku lub w skrajnym przypadku do końca 2021 roku będzie możliwe obniżenie ceny energii elektrycznej dla odbiorców o ok. 30%, czyli z obecnych 11,3 centa za kWh do 7,8–7,95 centa⁵. Jednak należy przy tym zauważyć, iż do tej symulacji nie wliczono kosztów rosyjskiego kredytu udzielonego na budowę obiektu (zob. szczegóły poniżej), którego spłata rozpocznie się wraz z uruchomieniem elektrowni, czyli od 2020 roku.

W opinii białoruskiego Ministerstwa Energetyki, zmiana bilansu energetycznego Białorusi w stronę znaczącego zmniejszenia udziału gazu na rzecz energii jądrowej zapewni stabilność dostaw energii elektrycznej oraz niezależność od zmian cen gazu co najmniej na okres jednego roku (tak długo może funkcjonować białoruska elektrownia atomowa bez dodatkowych dostaw paliwa jądrowego)⁶. Powyższe wyliczenia dały zapewne podstawę władzom białoruskim do przyjęcia założenia, iż po 15 latach eksploatacji zaciągnięty na budowę siłowni rosyjski kredyt wraz z odsetkami zostanie spłacony, a elektrownia zacznie przynosić zyski⁷.

⁵ Obniżka ma przede wszystkim dotyczyć białoruskich przedsiębiorstw, które konsumują 2/3 całości produkowanej energii cieplnej i 3/4 elektrycznej. Stawka dla osób fizycznych wynosi obecnie 5,49 centa za kWh i jest zaniżona poprzez mechanizm tzw. subsydiowania krzyżowego, zgodnie z którym sektor produkcyjny pokrywa znaczną część kosztów energii dla ludności. Władze białoruskie od kilku lat stopniowo odchodzą od tego mechanizmu, co ma wpływ na wzrost opłat mieszkaniowych.

⁶ *Доля ядерной энергетики в энергобалансе Беларуси с пуском АЭС составит около 40%*, 12.12.2013, http://atom.belta.by/ru/belaes_ru/view/belaes_ru/view/dolja-jadernoj-energetiki-v-energobalans-e-belarusi-s-puskom-aes-sostavit-okolo-40-2003/t_id/1

⁷ Jest to element biznesplanu opracowanego przez kierownictwo powstającej siłowni. Szczegóły tego dokumentu nie zostały jednak ujawnione opinii publicznej, T. Маненюк, *Поможет ли БелАЭС снизить энерготарифы для предприятий на 30%?*, 23.10.2017, <https://www.belrynok.by/2017/10/23/pomozhet-li-belaes-snizit-energotarify-dlya-predpriyatij-na-30>

II. BUDOWA BIAŁORUSKIEJ ELEKTROWNI JĄDROWEJ

1. Przygotowanie i realizacja inwestycji

W prowadzonych na początku lat 90. pracach badawczych dotyczących możliwości budowy elektrowni jądrowej rozpatrywano dwadzieścia osiem lokalizacji. 20 grudnia 2008 roku władze białoruskie jako miejsce realizacji projektu ostatecznie wskazały okolice miasta rejonowego Ostrowiec położonego w obwodzie grodzieńskim, w odległości 20 km od granicy z Litwą i ok. 50 km od Wilna. Decyzja ta wzbudziła duże kontrowersje nie tylko wśród politycznych oponentów Alaksandra Łukaszenki i niezależnych działaczy ekologicznych⁸, ale również części białoruskich uczonych, którzy wskazują na aktywność sejsmiczną na tym obszarze. W ich opinii, w miejscu budowy łączą się co najmniej dwa uskoki tektoniczne, które stwarzają ryzyko wystąpienia lokalnych trzęsień ziemi. Jako podstawa do tej argumentacji przywoływana jest m.in. ekspertyza białoruskich naukowców, którzy jeszcze w 1993 roku stanowczo odradzali lokalizowanie siłowni jądrowej w niekorzystnym pod względem sejsmicznym miejscu. Krytycy projektu doszli do wniosku, że lokalizacja elektrowni w Ostrowcu była decyzją polityczną, uwarunkowaną planami eksportu wyprodukowanej energii elektrycznej na rynki państw bałtyckich i Polski⁹.

Do realizacji inwestycji w maju 2008 roku zaproszono międzynarodowe koncerny z sektora jądrowego. Zainteresowanie wyraziły wówczas Atomstroi-eksport (Rosja), AREVA (Niemcy/Francja) i Toshiba-Westinghouse (Japonia/USA). Podjęto również rozmowy z chińskim koncernem CNGP. Wbrew

⁸ Protest przeciwko budowie elektrowni atomowej na Białorusi jest już od wielu lat jednym z ważnych wątków retoryki białoruskiej opozycji oraz organizacji ekologicznych. Temat ten szczególnie powraca w trakcie organizowanych corocznie 26 kwietnia obchodów – postrzeganej na Białorusi jako tragedia narodowa – rocznicy katastrofy w Czarnobylu. Organizowany z tej okazji tzw. Czarnobylski Szlak jest dla niezależnych organizacji okazją do wyrażenia sprzeciwu wobec tej, podjętej bez konsultacji społecznych i niebezpiecznej ekologicznie, inwestycji.

⁹ Ryzyko sejsmiczne znajduje również potwierdzenie w dostępnych źródłach archiwalnych, zawierających informacje o lokalnym trzęsieniu ziemi w tym rejonie na początku XX wieku, które miało osiągnąć niebezpiecznie wysoki poziom 6–7 punktów w skali Richtera, A. Ярошевич, *Островецкую площадку признали негодной еще в 90-х*, 6.09.2016, <https://naviny.by/article/20160906/1473174695-ostroveckuyu-ploshchadku-priznali-negodnoy-eshche-v-90-h>. Najbardziej aktywnym w mediach propagatorem naukowej krytyki budowy elektrowni pod Ostrowcem jest profesor fizyki Grigorij Lepin, który już od wielu lat lobbuje za zatrzymaniem realizacji tej inwestycji. Wtórzy mu rosyjski fizyk jądrowy i działacz ekologiczny Andriej Ożarowski. *Ученый: на площадке БелАЭС ничего более ответственного, чем свинокомплекс, возводить нельзя*, 31.01.2017, <https://naviny.by/new/20170131/1485873043-uchenyy-na-ploshchadke-belaes-nichego-bolee-otvetstvennogo-chem>

zapowiedziom władz nie przeprowadzono jednak otwartego przetargu i w maju 2009 roku jako wykonawcę wskazano firmę rosyjską. Decyzja ta była efektem głębokiego uzależnienia Białorusi od Rosji w sferze gospodarczej i dostaw surowców energetycznych, sojuszu obronnego oraz udziału Białorusi w inicjowanych przez Rosję strukturach integracyjnych. W rezultacie strony zawarły w latach 2011-2012 szereg porozumień regulujących współpracę w budowie białoruskiej elektrowni atomowej. Kluczowe znaczenie ma umowa z marca 2011 roku o powołaniu rosyjsko-białoruskiego przedsiębiorstwa Energokonekt, zarejestrowanego w Mińsku 17 czerwca 2011 roku. Udziałowcami spółki są białoruska Biełenergo i rosyjska Inter RAO (mają po 50% akcji). Jej zadaniem ma być organizacja i kontrola eksportu wyprodukowanej energii elektrycznej, zagwarantowanie dostaw rosyjskiego paliwa dla siłowni. Ponadto – co było szczególnie ważne dla strony białoruskiej – określiła ona warunki finansowania tej inwestycji z rosyjskiej linii kredytowej w wysokości 10 mld USD.

Uzależnienie Białorusi od współpracy z Rosją w sferze energetyczno-gospodarczej

Od uzyskania niepodległości w 1991 roku Białoruś jest uzależniona od współpracy z Rosją – wyłącznym dostawcą surowców energetycznych, głównym rynkiem zbytu oraz kredytodawcą. Rosja w 100% pokrywa zapotrzebowanie Białorusi na gaz, a od 2011 roku rosyjski koncern Gazprom jest wyłącznym właścicielem białoruskiej sieci gazowej oraz przebiegającego przez terytorium Białorusi gazociągu tranzytowego Jamał. Aż 90% energii elektrycznej na Białorusi jest produkowane z gazu. O ile produkcję energii można oprzeć na innych źródłach, to białoruskie zakłady azotowe i potasowe nie są w stanie ograniczyć zużycia importowanego gazu, który jest niezbędny w cyklu produkcyjnym. Także docierająca na Białoruś ropa naftowa w 90% pochodzi z Rosji. Co prawda Białoruś wydobywa rocznie ok. 1,6 mln ton ropy z własnych złóż, jednak całość tego wydobycia jest przeznaczana na eksport, przede wszystkim do Niemiec. Tym samym obie białoruskie rafinerie (w Nowopołocku i Mozyrzu) są całkowicie uzależnione od importu rosyjskiego surowca (od 18 do 24 mln ton ropy rocznie). Jeszcze w 2015 roku aż 1/4 wszystkich wpływów z białoruskiego eksportu pochodziła ze sprzedaży produktów naftowych. Tym samym dostawy rosyjskich surowców energetycznych są kluczowym czynnikiem przesądzającym nie tylko o funkcjonowaniu znacznej części białoruskiego przemysłu, ale również o jego rentowności. Zależność od Rosji dodatkowo pogłębia orientacja białoruskiej gospodarki na rynek rosyjski. Zgodnie z białoruską statystyką handel z Rosją w ciągu minionych kilkunastu lat stanowił 40-50%

białoruskiego eksportu i ponad 50% importu. Natomiast w przypadku sektora rolno-spożywczego aż 90% produkcji jest sprzedawane na rynku rosyjskim. Uzależnienie Białorusi od współpracy z Rosją jest wzmacniane przez wsparcie kredytowe, które Mińsk otrzymuje zarówno bezpośrednio z rosyjskiego budżetu, jak również w ramach kontrolowanej przez Moskwę Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej z Eurazjatyckiego Funduszu Stabilizacji i Rozwoju. W tej sytuacji dla Mińska priorytetem było uzyskanie od Moskwy preferencyjnych warunków współpracy, co w praktyce oznaczało m.in. negocjowanie jak najniższych cen ropy i gazu. W związku z tym, w połowie lat 90., po dojściu do władzy prezydenta Alaksandra Łukaszenki, Białoruś przystąpiła do budowy Państwa Związkowego z Rosją. Był to pierwszy projekt reintegracyjny na obszarze poradzieckim. Mińsk bierze udział we wszystkich rosyjskich inicjatywach integracyjnych wraz z powołaną do życia w 2015 roku Eurazjatycką Unią Gospodarczą. Działaniom tym towarzyszy również ścisła współpraca obu państw w sferze wojskowej i bezpieczeństwa. Lojalność Mińska wobec Moskwy jest ceną za utrzymanie przynajmniej części subsydiów, które – według wyliczeń Międzynarodowego Funduszu Walutowego – w latach 2005–2015 wyniosły ok. 100 mld USD (w formie jawnej, czyli np. kredytów, oraz ukrytej, np. w postaci niższych cen surowców). Pomimo licznych napięć i okresowych nieporozumień bliska współpraca z Rosją wciąż pozostaje priorytetem białoruskiej polityki zagranicznej, determinującym działania Mińska również w innych sferach.

Podpisanie 18 lipca 2012 roku w Mińsku międzyrządowego kontraktu generalnego na budowę dwóch bloków energetycznych o mocy 1200 MW każdy zakończyło nieprzejrzysty proces negocjacyjny z Moskwą i jednocześnie uruchomiło prace budowlane¹⁰. Rosyjski wykonawca jako podstawę realizacji inwestycji zaproponował projekt elektrowni atomowej nowej generacji AES-2006, opartej na innowacyjnym reaktorze typu WWER 1200 generacji 3+, opracowanym przez rosyjski Atomenergoprojekt, najnowocześniejszy z dostępnych w Rosji pod względem zaawansowania technologicznego, spełniający międzynarodowe standardy bezpieczeństwa¹¹. Okres eksploatacji reaktorów przewidziano

¹⁰ Jeszcze przed zakończeniem negocjacji rosyjsko-białoruskich rozpoczęła się budowa infrastruktury pomocniczej dla elektrowni, czyli m.in. dróg dojazdowych, hoteli, magazynów itd.

¹¹ Równolegle do inwestycji na Białorusi według tego samego projektu jest realizowana budowa siłowni LAES-2 pod Petersburgiem oraz Nowoworoneskiej siłowni w obwodzie woroneskim. Więcej szczegółów technicznych: *Характеристика Белорусской АЭС*, Департамент по ядерной и радиационной безопасности Министерства по чрезвычайным ситуациям Республики Беларусь, 13.07.2012, <http://www.gosatomnadzor.gov.by/index.php/ru/bezopasnost-belorusskoj-aes/obshchaya-informatsiya-o-stroitelstve-belorusskoj-aes>

na sześćdziesiąt lat. Paliwem będzie nisko wzbogacony uran U-235. Paliwo jądrowe dla elektrowni Rosja miała dostarczyć początkowo w IV kwartale 2017 roku; obecnie jako datę wskazuje listopad 2018 roku. Dostawcą paliwa ze strony rosyjskiej, zgodnie z kontraktem zawartym w grudniu 2017 roku, będzie firma TWEL, kontrolowana przez Rosatom¹². Źródłem zaopatrzenia w wodę do systemów chłodzenia ma być rzeka Wilia (przepływająca przez Litwę, w tym Wilno; dopływ Niemna).

Projekt finansowany jest całkowicie przez stronę rosyjską. Zgodnie z dwustronnymi ustaleniami przyjętymi w listopadzie 2011 roku 90% kosztów inwestycji zostanie pokryte ze środków pochodzących z rosyjskiej linii kredytowej o wartości 10 mld USD. Podmiotem odpowiedzialnym za prowadzenie rozliczeń kredytu eksportowego jest rosyjski bank państwowy Wnieszekonombank (WEB). Warunki rosyjskiego kredytu, uruchomionego w październiku 2014 roku, są bardzo restrykcyjne¹³. Kredyt ma charakter eksportowy, a nie towarowy, co oznacza specyficzny mechanizm rozliczeniowy, oparty na tzw. akredytywie dokumentowej. Po wykonaniu określonych prac lub dostarczeniu materiałów wykorzystywanych przy budowie dyrekcja elektrowni jądrowej podpisuje stosowne dokumenty i kieruje je do WEB. Bank sprawdza dokumenty, a następnie rosyjskie Ministerstwo Finansów przekazuje środki bezpośrednio do Atomstrojeksportu. Cały mechanizm pokazuje, jak ściśle kontrolę nad finansami tej inwestycji sprawuje Rosja, która ma ograniczone zaufanie do strony białoruskiej.

Zgodnie z umową Białoruś ma prawo wykorzystywać środki kredytowe do 2020 roku, a spłata kredytu ma się rozpocząć w ciągu 6 miesięcy po oddaniu elektrowni do eksploatacji, jednak nie później niż 1 kwietnia 2021 roku. Spłata kredytu ma następować w 30 ratach, opłacanych co pół roku. Walutą rozliczeniową jest dolar amerykański¹⁴. Oznacza to, że Białoruś będzie musiała spłacać przez 15 lat (w okresie 2021–2036) raty w wysokości ok. 1 mld USD rocznie. Rodzi to obawy, że przy niemożności wywiązania się z zobowiązań, ceną będzie przekazanie części udziałów w elektrowni (nie wyłączając pakietu kontrolnego) stronie rosyjskiej. Ewentualne przejęcie elektrowni w Ostrowcu przez

¹² Zob. Беларусь заключила контракт на поставку ядерного топлива для БелАЭС с компанией Росатома, 29.12.2017, <https://news.tut.by/economics/575024.html>

¹³ РФ выделит Белоруссии \$10 млрд на строительство АЭС, 3.10.2014, <http://www.vestifinance.ru/articles/47777>

¹⁴ Белорусская АЭС: чья это будет собственность?, 17.03.2014, <http://nmnby.eu/news/analitics/5441.html>

stronę rosyjską niosłoby dla Moskwy wyzwania pod względem ekonomicznym. Jednak w przypadku Rosji korzyści polityczne okazują się rozstrzygające przy podejmowaniu decyzji dotyczących polityki energetycznej państwa.

Mimo że Białoruś miała pokryć 10% kosztów inwestycji, w praktyce nie dysponowała tymi środkami. W rezultacie Rosja na prośbę Mińska udzieliła jej dodatkowego kredytu na pokrycie również białoruskiego wkładu własnego. 17 maja 2014 roku w Mińsku została podpisana umowa kredytowa między rządem białoruskim a rosyjskim bankiem WEB – w sprawie ośmioletniego kredytu w wysokości 500 mln USD¹⁵.

Na podstawie harmonogramu przyjętego na wstępnym etapie budowy pierwszy blok o mocy 1200 MW miał być oddany do użytku w listopadzie 2018 roku, drugi o identycznych parametrach – w lipcu 2020 roku. Jednak na skutek niespodziewanego uszkodzenia ponad 300-tonowego korpusu reaktora pierwszego bloku podczas jego próbnego montażu w lipcu 2016 roku w atmosferze licznych obaw, dziennikarskich spekulacji i kontrowersji (w tym głównie presji ze strony Litwy, która upowszechniła informację o incydencie na forum międzynarodowym) wykonawca w porozumieniu z władzami Białorusi przesunął termin uruchomienia pierwszego bloku na grudzień 2019 roku. Jednocześnie termin oddania drugiego bloku pozostał bez zmian. Choć władze białoruskie na początku 2018 roku przyznały, że w ciągu ostatnich trzech lat dochodziło do opóźnień w realizacji kolejnych etapów prac budowlanych i montażowych, to jednocześnie zapewniły, iż nie zagraża to dotrzymaniu zmodyfikowanego harmonogramu¹⁶. Pomimo opóźnień prace nad wyposażaniem pierwszego bloku weszły w kulminacyjne stadium, o czym świadczy m.in. informacja o instalacji na początku kwietnia 2017 roku reaktora w położeniu zgodnym z przyjętym projektem¹⁷. Paliwo jądrowe dla pierwszego bloku ma zostać dostarczone

¹⁵ Подписан договор об открытии кредитной линии до \$500 млн на сооружение Белорусской АЭС, 17.05.2014, [https://www.seogan.ru/podpisan-dogovor-ob-otkritii-kreditnoiy-linii-do-\\$500-mln-na-sooruzhenie-belorusskoiy-aes.html](https://www.seogan.ru/podpisan-dogovor-ob-otkritii-kreditnoiy-linii-do-$500-mln-na-sooruzhenie-belorusskoiy-aes.html)

¹⁶ Białoruski minister energetyki Uładzimir Potupczik podczas zorganizowanej 21 lutego br. konferencji prasowej ujawnił, iż od 2015 roku opóźnienia dotyczyły rocznie średnio 20% zaplanowanych prac. W jego ocenie było to spowodowane przede wszystkim niedostatkami wykwalifikowanych kadr oraz problemami z dostawą materiałów budowlanych i wyposażenia, *Министр Потупчик недоволен темпами строительства БелАЭС*, 21.02.2018, <http://naviny.by/new/20180221/1519216282-ministr-potupchik-nedovolen-tempami-stroitelstva-belaes>

¹⁷ Od 2010 roku funkcjonuje strona internetowa przedsiębiorstwa Białoruska Elektrownia Jądrowa, która w nowoczesny i przystępny (jak na standardy białoruskich podmiotów państwowych) sposób przedstawia oficjalną narrację o inwestycji, w tym informuje o postępach prac, środkach bezpieczeństwa oraz oddziaływaniu obiektu na środowisko naturalne, <http://belaes.by/ru/>

z Rosji do Ostrowca w końcu roku 2018. Montaż elementu paliwowego reaktora ma zostać przeprowadzony latem 2019 roku.

W związku z tym, iż w poprzednich latach większość prac miała charakter przygotowawczy, a dopiero na lata 2017–2018 przypadają główne działania inwestycyjne, do III kwartału 2017 roku wydano zaledwie 30% z przewidzianych na ten cel 10 mld USD¹⁸. Według danych białoruskich na budowie zatrudniono ponad 5 tys. osób, z czego 1,4 tys. stanowią rosyjscy specjaliści. Większość prac wykonują firmy białoruskie, przy czym są to przede wszystkim zadania pomocnicze, wciąż bowiem dużym problemem Białorusi jest brak wystarczającej liczby specjalistów praktyków nie tylko w trakcie budowy siłowni, ale również niezbędnych dla właściwej eksploatacji tego obiektu. Aby temu zaradzić, już od 2008 roku prowadzony jest państwowy program szkolenia kadr dla energetyki jądrowej, w ramach którego na czołowych uczelniach technicznych w kraju uruchomiono odpowiednie kierunki specjalistyczne. Uzupełnieniem programu są również staże praktyczno-teoretyczne organizowane w działających już rosyjskich elektrowniach dla pracowników białoruskiego sektora elektroenergetycznego, którzy będą obsługiwali siłownię w Ostrowcu¹⁹. Ponadto prezydent Łukaszenka osobiście zachęcał do przyjazdu na Białoruś również specjalistów litewskich²⁰, jednak ze względu na mało atrakcyjną ofertę finansową elektrownia ma problem z pozyskaniem osób do pracy nie tylko z zagranicy, ale również na krajowym rynku pracy.

2. Kwestie bezpieczeństwa

Władze białoruskie wielokrotnie publicznie zapewniały o bezpieczeństwie budowanej elektrowni jądrowej i dotrzymywaniu standardów międzynarodowych dla tego typu inwestycji. Do ochrony obiektu została utworzona specjalna jednostka wojsk wewnętrznych (podlegająca MSW) w liczbie 300 żołnierzy, która na początku 2017 roku rozpoczęła służbę w rejonie siłowni. Władze twierdzą, że

¹⁸ Informacja udzielona przez Michaiła Filimonowa, dyrektora generalnego elektrowni jądrowej w Ostrowcu podczas konferencji prasowej w październiku 2017 roku, *Строительство Белорусской АЭС обойдется в \$11 миллиардов*, <https://realt.onliner.by/2017/10/12/aes-38>

¹⁹ Od ubiegłego roku na budowanej właśnie w oparciu o ten sam projekt (AES-2006) Nowoworońskiej Elektrowni Jądrowej odbywają się szkolenia białoruskich specjalistów. Zgodnie z harmonogramem liczba przeszkolonych na tym obiekcie przyszłych pracowników elektrowni w Ostrowcu przekroczy 200 osób.

²⁰ Litewscy specjaliści w dziedzinie eksploatacji elektrowni jądrowej zaangażowani są w przeciagający się proces demontażu wygaszonej w końcu roku 2009 Ignalińskiej Elektrowni Jądrowej na Litwie; wielu z nich ze względu na wiek wkrótce opuści rynek pracy.

w stosunku do zatrudnionych na budowie pracowników wprowadzono specjalne rozwiązania, które mają na celu nie tylko przeciwdziałanie zamachom terrorystycznym, ale też uniemożliwienie niezależnym dziennikarzom i działaczom społecznym oraz innym osobom postronnym wejście na teren budowy w celu pozyskania informacji. Obostrzenia te uległy znacznemu zwiększeniu jesienią 2016 roku, po wzbudzających duże kontrowersje incydentach na placu budowy, w tym wspomnianym wcześniej upadku korpusu reaktora²¹. Liczne publikacje w niezależnych białoruskich mediach oraz na Litwie, ujawniające błędy, niewłaściwy nadzór nad inwestycją i problemy związane z jej realizacją, sugerują, że system ochrony obiektu może być również niedoskonały.

Równolegle władze białoruskie podjęły szereg działań informacyjnych, mających na celu poprawę atmosfery wokół inwestycji. Wielokrotnie deklarowano wolę współpracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (IAEA), której eksperci kilkakrotnie wizytowali plac budowy oraz odbywali spotkania z przedstawicielami białoruskich struktur odpowiedzialnych za realizację i kontrolę tej inwestycji²². Należy przy tym zaznaczyć, iż działania Agencji wynikały w dużej mierze z nacisków Wilna. Wizyty odbywały się według harmonogramu, jaki zaproponowała strona białoruska. Kontakty z Agencją przedstawiane są przez Mińsk jako dowód na pełną zgodność realizowanego projektu z wymogami międzynarodowymi, a wszelkie zgłaszane zastrzeżenia, w tym ze strony litewskich władz, były określane mianem politycznie umotywowanych. Polemizując z krytyką samego projektu, jak i sposobu jego realizacji, przedstawiciele Białorusi zapewniali, że opierając się na danych technicznych, są w stanie wykazać odporność budowanej elektrowni na wszelkie zagrożenia,

²¹ Według nieoficjalnych informacji zebranych przez białoruskich dziennikarzy pracownikom zatrudnionym przy budowie m.in. zabroniono przynosić ze sobą telefony komórkowe, wprowadzono ograniczenia w przemieszczaniu się po placu budowy, wzmocniono kontrolę operacyjną ze strony KGB. Jednocześnie przy okazji tego śledztwa dziennikarskiego wyszło na jaw, iż wielu białoruskich pracowników jest niezadowolonych z niskich wynagrodzeń oraz forsownego trybu pracy (np. 30 dni po 12 godzin), szczególnie w zestawieniu ze znacznie lepszymi warunkami dla rosyjskich specjalistów. Ujawniono również liczne przykłady niedbałego wykonania prac budowlanych, co może grozić uszkodzeniem lub nawet zawaleniem się części konstrukcji przyszłej siłowni. Р. Горбачев, *Что скрывается за стенами «образцовой» стройки БелАЭС*, 10.10.2017, https://gazetaby.com/cont/art.php?sn_nid=131055, Т. Иванова, *Белорусская АЭС. Зона секретности № 1*, 15.10.2016, <https://naviny.by/article/20161015/1476523783-belorusskaya-aes-zona-sekretnosti-no-1>

²² W ciągu ostatnich miesięcy inwestycje wizytowały dwie grupy IAEA. Pierwsza (IRRS) oceniała infrastrukturę, natomiast druga (SEED) odnosiła się już do samego projektu, ze szczególnym uwzględnieniem czynników zewnętrznego oddziaływania, *Беларусь продолжит тесное взаимодействие с МАГАТЭ по вопросам ядерной безопасности* – Рыбаков, 7.03.2017, http://atom.belta.by/ru/analytics_ru/view/belarus-prodolzhit-tesnoe-vzaimodejstvie-s-magat-e-p-o-voprosam-jadernoj-bezopasnosti-rybakov-9141/

takie jak trzęsienia ziemi nawet do 8 stopni w skali Richtera, powodzie, huragany, wybuchy czy upadek dużego samolotu²³.

Najwięcej kontrowersji wzbudza problem wpływu siłowni na środowisko naturalne. Z lakonicznych komunikatów władz białoruskich można wywnioskować, iż do tej pory nie zakończono jeszcze prac nad zaprojektowaniem składowiska odpadów promieniotwórczych, które powstaną w wyniku przyszłej eksploatacji elektrowni jądrowej²⁴. Zgodnie z przyjętymi założeniami przez pierwsze 10 lat odpady będą przechowywane w samej elektrowni i dopiero po tym terminie pojawi się konieczność ich składowania w specjalnie wyznaczonym miejscu. Jednak białoruscy ekolodzy już teraz zwracają uwagę na ryzyko nienależytego przechowywania niebezpiecznych substancji, jak również niewłaściwej lokalizacji (np. zbyt blisko obszarów zaludnionych) planowanego składowiska²⁵.

²³ Konferencja prasowa dyrektora Departamentu Energetyki Jądrowej w białoruskim Ministerstwie Energetyki Nikołaja Gruszy, *Эксперт: белорусская АЭС способна будет выдержать падение самолета*, <http://www.tc.by/exhibitions/atomexpo2013/news/1628.html>

²⁴ В Беларуси разрабатывается проект пункта захоронения радиоактивных отходов АЭС, 10.07.2017, http://atom.belta.by/ru/news_ru/view/v-belarusi-razrabatyvaetsja-proekt-punkta-zaxoronenija-radioaktivnyx-otxodov-aes-9464/

²⁵ Что будет с отходами БелАЭС, 11.07.2017, <http://belsat.eu/ru/programs/chto-budet-s-othodami-belaes/>

III. ELEKTROWNIA W OSTROWCU A STRATEGIA ROSJI W SEKTORZE JĄDROWYM I ELEKTROENERGETYCZNYM

Energetyka jądrowa stanowi niezwykle ważny obszar rosyjskiej zagranicznej aktywności gospodarczej. Głównym jej przejawem jest udział w projektach mających na celu budowę elektrowni jądrowych poza granicami Federacji Rosyjskiej. Wykonawcą polityki władz w tym obszarze jest państwowy koncern Rosatom. Spółka zaangażowana jest obecnie w projekty zakładające budowę 21 bloków jądrowych w ramach projektów zagranicznych (m. in. w Bangladeszu, Chinach, Egipcie, Finlandii, Indiach, Iranie, Jordanii, Nigerii, Turcji). Potwierdzeniem tego jest również rosyjska aktywność w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Stąd udział Rosji w budowie elektrowni jądrowych w państwach członkowskich UE – rozbudowa elektrowni jądrowej Temelinie w Czechach i budowa nowych bloków elektrowni jądrowej Paks na Węgrzech. Rosja wykorzystuje przewagę konkurencyjną w regionie Europy Środkowej uwarunkowaną powiązaniami historycznymi – wszystkie elektrownie jądrowe oparte są na technologii radzieckiej/rosyjskiej. Poza tym zdecydowana większość z nich zaopatruje się w paliwo jądrowe w Rosji (podstawowe parametry zagranicznych projektów jądrowych realizowanych przez Rosatom zawiera Tabela 2).

Tabela 2. Projekty jądrowe realizowane obecnie przez Rosatom poza granicami Rosji

Kraj	Nazwa projektu	Liczba bloków jądrowych	Zaangażowanie finansowe po stronie Rosji	Źródło finansowania	Termin uruchomienia
Bangladesz	Ruppur	2	11,38 mld USD	kredyt	2022–2023
Białoruś	Ostrowiec	2	10 mld USD	kredyt	2018–2020
Chiny	Tianwan 2	2 (blok nr 3 i nr 4)	-	-	2018
Egipt	Ad-Daba	4	25 mld USD	kredyt	2026–2029
Finlandia	Hanhikivi	1	2,4 mld euro	Fundusz Dobrobytu Narodowego	2024
Indie	Kudankulam	2 (blok nr 3 i nr 4)	3,5 mld USD	kredyt	lata 20.

Kraj	Nazwa projektu	Liczba bloków jądrowych	Zaangażowanie finansowe po stronie Rosji	Źródło finansowania	Termin uruchomienia
Iran	Bushehr 2	2 (blok nr 2 i nr 3)	-	-	2024–2026
Turcja	Akkuyu	4	4 mld USD	budżet	2022 i lata następne
Węgry	Paks	2	10 mld USD	kredyt	lata 20.

Źródło: S. Kardaś, Rosyjsko-egipska współpraca w sferze energetyki jądrowej, „Analizy OSW”, 20.12.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-12-20/rosyjsko-egipska-wspolpraca-w-sferze-energetyki-jadrowej>

Głównym celem rosyjskiej aktywności w sektorze jądrowym jest wykorzystywanie projektów energetycznych do umacniania swoich wpływów gospodarczych, utrzymania lub w optymalnym wariantcie zwiększania poziomu zależności energetycznej poszczególnych państw od Rosji, a tym samym tworzenia instrumentów politycznego oddziaływania. Intencją Moskwy pozostaje również – niezależnie od zmieniających się uwarunkowań w Europie – utrzymanie i rozbudowa połączeń elektroenergetycznych z państwami UE, w celu uzyskania możliwości ekspansji na unijnym rynku elektroenergetycznym.

Szczególne znaczenie w kontekście strategicznych celów Rosji ma budowa elektrowni jądrowej w Ostrowcu. Pierwotnie bowiem kluczowym celem rosyjskim związanym z realizacją projektu było wykorzystanie nowej infrastruktury do eksportu energii elektrycznej na rynki państw Unii Europejskiej (taki cel przyświecał też niezrealizowanym planom budowy elektrowni jądrowej w obwodzie kaliningradzkim – zob. ramka poniżej).

Bałtycka Elektrownia Jądrowa w obwodzie kaliningradzkim

Przykładem projektu, który miał na celu umożliwienie Rosji eksportu energii elektrycznej na rynki krajów Europy Środkowej, był plan budowy Bałtyckiej Elektrowni Jądrowej w obwodzie kaliningradzkim (w okolicy miasta Nieman, przy granicy z Litwą). Decyzja o budowie dwóch bloków o łącznej mocy 2300 MW została podjęta w 2009 roku. Uwzględniając ograniczone potrzeby obwodu kaliningradzkiego w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną, rzeczywistym celem projektu był eksport energii elektrycznej do krajów regionu (głównie Polski, Litwy, a także do Niemiec). Pierwsze propozycje dotyczące budowy połączeń elektroenergetycznych

między obwodem kaliningradzkim a Polską zostały zgłoszone przez stronę rosyjską jeszcze w maju 2010 roku. Zakładały one budowę dwutorowej linii wysokiego napięcia 400 kV. W kolejnych latach proponowano budowę połączeń w zmodyfikowanych wariantach: zarówno bezpośrednich połączeń Polska–obwód kaliningradzki (Mamonowo–Olsztyn), jak i wykorzystania istniejącej infrastruktury rosyjsko-litewskiej (Sowieck–Bitėnai–Kłajpeda), a następnie polsko-litewskiej (wykorzystanie połączenia LitPol Link). Strona rosyjska rozważała także przeprowadzenie podmorskiego kabla elektroenergetycznego z obwodu kaliningradzkiego do Niemiec. W obliczu braku zainteresowania po stronie potencjalnych odbiorców, a także problemów z pozyskaniem inwestorów zewnętrznych dla projektu Bałtyckiej Elektrowni Jądrowej projekt został zawieszony w czerwcu 2013 roku.

Reaktywacja dyskusji o elektrowni jądrowej w obwodzie kaliningradzkim nastąpiła w 2017 roku, jednak jej dotychczasowy przebieg wskazuje, że miała ona charakter głównie propagandowy. Minister energetyki Rosji Aleksandr Nowak podczas wizyty w Kaliningradzie w kwietniu 2017 roku oświadczył, że realizacja projektu jest konieczna, uwzględniając prognozy wzrostu konsumpcji energii elektrycznej w Europie. Przedstawiciele Rosatomu bardzo aktywnie zaczęli promować projekt podczas otwartych seminariów i konferencji branżowych, akcentując jego przeznaczenie eksportowe (głównie na rynki państw Europy Środkowej). W mediach zaczęto rozpowszechniać informację, że obudowa reaktora uszkodzonego w trakcie montażu w Ostrowcu ma zostać przewieziona do Kaliningradu i wykorzystana przy budowie BEJ. Nie podjęto jednak żadnych działań wskazujących na rzeczywistą reaktywację prac w ramach tego projektu. Poza tym uwzględniając strategię energetyczne państw unijnych, a także prognozy produkcji i konsumpcji w UE, nie będzie zapotrzebowania na import energii elektrycznej spoza Unii. Dodatkowo wiele krajów Europy Zachodniej rezygnuje z energetyki jądrowej (w szczególności Niemcy), co oznacza, że perspektywy sprowadzania energii produkowanej przez elektrownie jądrowe w obwodzie kaliningradzkim czy w Ostrowcu wydają się mało realne.

Niezależnie od zamrożenia projektu BEJ Moskwa rozbudowuje infrastrukturę elektroenergetyczną na terenie obwodu kaliningradzkiego. 2 marca 2018 roku oficjalnie oddano do użytku dwie elektrownie gazowe – Majakowską i Tałachowską, o mocy 156 MW każda; w trakcie budowy są dwie kolejne: elektrownia gazowa Pregolska (o mocy 440 MW; planowane oddanie do użytku na przełomie lat 2018-2019) oraz elektrownia węglowa Primorska (o mocy 195 MW; planowane oddanie do użytku w pierwszej

połowie 2020 roku). Koszt budowy czterech obiektów szacowany jest na 100 mld rubli. Moc obecnych elektrowni w obwodzie to 900 MW (dwa bloki elektrociepłowni Kaliningradzka-2). Ponieważ aktualne zapotrzebowanie na energię elektryczną w obwodzie kaliningradzkim waha się od 250 do 840 MW rocznie, Moskwa wskazuje, że rozbudowa mocy wytwórczych o ok. 950 MW jest związana z prognozowanym wzrostem konsumpcji w obwodzie kaliningradzkim nawet o 100% do 2020 roku. Poza tym zwraca się uwagę, że inwestycje mają również na celu stworzenie zabezpieczenia na wypadek konieczności przeprowadzania prac remontowych lub podyktowanego innymi względami wyłączenia z eksploatacji działających elektrociepłowni.

Rosja już obecnie eksportuje część produkowanej energii elektrycznej na rynek UE, a udział unijnych odbiorców w rosyjskim eksporcie ogółem wynosi prawie 50%. Największym importerem rosyjskiej energii elektrycznej jest Finlandia (5,04 TWh w 2017 roku, przy zużyciu energii 85,5 TWh); trzecie miejsce wśród partnerów handlowych w tej sferze zajmuje Litwa (3,13 TWh w 2017 roku, przy ogólnym zużyciu energii na poziomie 10,76 TWh). Szczegółowe zestawienie kierunków eksportu rosyjskiej energii elektrycznej zawiera Tabela 3.

Tabela 3. Eksport rosyjskiej energii elektrycznej według krajów (w TWh)

	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Finlandia	3,79	4,10	2,99	3,38	5,28	5,04
Litwa	4,78	3,56	3,21	2,99	3,01	3,13
Chiny	2,63	3,49	3,37	3,29	3,32	3,32
Gruzja	0,51	0,46	0,62	0,51	0,40	0,50
Kazachstan	2,28	1,66	1,64	1,54	1,16	1,29
Białoruś	3,69	3,59	1,42	2,81	3,18	2,73
Mongolia	0,39	0,41	0,39	0,28	0,30	0,37
Osetia Południowa	0,13	0,13	0,14	0,14	0,15	0,15
Ukraina	0,08	0,03	0,17	2,46	0,12	0,09
Azerbejdżan	0,06	0,05	0,05	0,05	0,06	0,06
Łącznie	18,36	17,53	14,043	17,49	17,00	16,68

Źródło: InterRAO, <http://www.interrao.ru/activity/>

Ważnym celem z perspektywy Moskwy jest również wykorzystanie współpracy w zakresie energetyki jądrowej do zwiększenia – obecnie i tak dominujących – wpływów gospodarczych i politycznych na Białorusi. Projekt nie powstałby bez finansowego i technologicznego zaangażowania strony rosyjskiej, co dowodzi, że eksploatacja obiektu będzie najpewniej realizowana w sposób uwzględniający w dużej mierze interesy rosyjskie. Zważywszy na zmieniające się plany dotyczące budowy nowych bloków jądrowych w Rosji (Rosatom przewiduje opóźnienia lub rezygnację z niektórych inwestycji), jest bardzo prawdopodobne, że profil funkcjonowania elektrowni jądrowej w Ostrowcu zostanie w najbliższych latach podporządkowany rosyjskiej strategii nuklearnej na rynku wewnętrznym (szerzej zob. rozdział V).

Potwierdzeniem tego są również rosyjskie plany dotyczące tworzenia wspólnego rynku energii w ramach Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG). Jesienią 2017 roku rosyjskie media donosiły, że rząd Federacji Rosyjskiej zamierza zaproponować pozostałym państwom członkowskim – Armenii, Białorusi, Kazachstanowi i Kirgistanowi, aby zgodziły się na przekazanie Moskwie kompetencji w zakresie organizacji handlu energią elektryczną na terenie wspólnego rynku Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej. Rolę tę miałby pełnić Administrator Systemu Handlu – instytucja, która obecnie odpowiada za organizację i funkcjonowanie hurtowego rynku energii elektrycznej w Rosji. Według rosyjskich zapowiedzi umowa dotycząca wspólnego rynku energii elektrycznej Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej ma zostać podpisana do końca 2019 roku²⁶. Realizacja tych planów na warunkach Moskwy wzmocniłaby polityczną kontrolę ze strony Kremla nad rynkami energetycznymi państw członkowskich Unii, dając możliwość wpływania na ich strategię energetyczne, a tym samym możliwości wykorzystywania infrastruktury energetycznej państw członkowskich EUG.

²⁶ Москва хочет быть энергостолицей, „Kommiersant”, 31.10.2017, <https://www.kommersant.ru/doc/3454638>

IV. LITWA WOBEC BIAŁORUSKIEJ ELEKTROWNI JĄDROWEJ W OSTROWCU

1. Litewskie argumenty przeciwko elektrowni

Położenie Ostrowca w bezpośredniej bliskości litewskiej granicy oraz Wilna sprawiło, że Litwa ze szczególną determinacją oraz konsekwencją dążyła do zablokowania realizacji projektu. Litewską narrację w tej kwestii można sprowadzić do następujących argumentów:

- **Wybrana lokalizacja nie jest odpowiednia dla takiej inwestycji.** Litwa przywołuje opinię białoruskich naukowców, którzy w 1993 roku²⁷ oceniali 28 proponowanych wówczas lokalizacji pod budowę elektrowni i uznali Ostrowiec za nieodpowiedni ze względu na parametry geologiczne, podwyższające ryzyko sejsmiczne. Białoruś nie przedstawiła opracowania dotyczącego struktury geologicznej i tektonicznej miejsca pod budowę.
- **Białoruś dokonała wyboru lokalizacji przed opracowaniem oceny oddziaływania na środowisko,** co łamie postanowienia konwencji z Espoo. Miejsce budowy nie zostało uzgodnione z Litwą, co narusza zasady wiedeńskiej Konwencji bezpieczeństwa jądrowego z roku 1994. Po awarii elektrowni w Fukushima (2013 rok) Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (IAEA) zaleciła, by nie stawiać nowych elektrowni w odległości mniejszej niż 100 km od wielkich miast. Białoruś prowadzi prace budowlane w odległości 50 km od centrum Wilna, co sprawia, że w sytuacji awarii w zasięgu skażenia radiologicznego znajdzie się stolica Litwy, czyli obszar zamieszkiwany przez 1/3 mieszkańców tego kraju.
- **Białoruś ignoruje protesty swoich obywateli w sprawie Ostrowca,** co stoi w sprzeczności z zapisami konwencji z Aarhus z 1998 roku, która gwarantuje udział społeczeństwa przy podejmowaniu decyzji dotyczących środowiska naturalnego. W 2015 roku Litwa przedstawiła komitetowi konwencji z Aarhus skargę związaną z łamaniem prawa mieszkańców Litwy do uzyskania informacji w sprawie Ostrowca.
- **Usytuowanie elektrowni zmusza władze w Wilnie do podjęcia akcji na rzecz przeciwdziałania skutkom ewentualnej awarii.** Koszty

²⁷ Г. Лепин, Величайшая диверсия или худшая из неблагоприятных, ОГП, <http://ucpb.org/news/economics/velichajshaya-diversiya-ili-khudshaya-iz-neblagopriyatnykh>

wdrożenia systemów przeciwdziałania w przypadku wystąpienia napromieniowania poniesie strona litewska. Litwa zmuszona jest do opracowania planu ewakuacji stolicy, stworzenia odpowiedniej infrastruktury pozwalającej na realizację takiego planu, zakup środków niezbędnych przy ewakuacji i ratowaniu mieszkańców. Plany obejmować muszą także przypadek możliwego skażenia Wilii; Litwa zgłosiła problem dotyczący ewentualności skażenia tej rzeki do komisji nadzoru nad realizacją helsińskiej konwencji wodnej. Rzeką ta jest podstawowym zasobem wody pitnej dla stolicy, a poprzez to, że znajduje się w dorzeczu Niemna, może skażyć zasoby wodne, z których korzysta cała Litwa. Oba kraje nie podpisały żadnego porozumienia dotyczącego wykorzystania i ochrony wód stanowiących dopływ Niemna (od 2009 roku strona litewska nalega na zawarcie dwustronnego technicznego protokołu).

- **Wyzwaniem dla litewskich służb jest konieczność stałego monitorowania sytuacji w Ostrowcu.** Mińsk przyznaje się do wystąpienia awarii (obecnie są to tylko incydenty budowlane) jedynie pod presją niezależnych mediów białoruskich i Litwy. Nie konstrukcja reaktora, lecz **niska kultura pracy, nieprzestrzeganie standardów bezpieczeństwa oraz słaby nadzór nad budową elektrowni podwyższają poziom zagrożenia, jaki odczuwa Litwa.** W ocenie Wilna niedostateczny nadzór Białorusi w obszarze bezpieczeństwa elektrowni wynika z faktu, że inwestycję kontroluje Rosatom. Swoją ocenę bezpieczeństwa inwestycji Litwa oparła na analizie incydentów, które występują przy realizacji tego projektu. Wynika z niej, że tylko w 2016 roku odnotowano sześć poważnych incydentów związanych z budową. W trakcie dwóch z nich zniszczeniu uległy dwa korpusy reaktora produkcji Rosatomu, stanowiące element zabezpieczenia (pierwszy 10 lipca 2016 roku – upadek z wysokości, drugi 26 grudnia 2016 roku – zderzenie ze słupem trakcji kolejowej; mimo uszkodzeń korpus został skierowany do montażu w pierwszym bloku).
- **Brak postulowanych przez Litwę testów odpornościowych** (tzw. stress tests). Litwa domaga się ich przeprowadzenia z udziałem ekspertów międzynarodowych i wedle międzynarodowych standardów oceny ryzyka związanego z elektrownią. W tej kwestii uzyskała wsparcie ze strony Parlamentu Europejskiego (rezolucje z 16 listopada 2016 roku i 5 kwietnia 2017 roku o konieczności zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa).
- **Białoruś manipuluje misją SEED (Site and External Events Design) prowadzoną przez IAEA.** Litwa domaga się od 2013 roku, by Białoruś

przyjęła pełną misję SEED – oznacza to przeprowadzenie badań odnoszących się do miejsca budowy (w tym stress testów) wraz ze stwierdzeniem, czy jest ono odpowiednie dla elektrowni jądrowej. Stanowisko Litwy poparło w 2014 roku Biuro Konwencji z Espoo oraz Konwencji bezpieczeństwa jądrowego. W dniach 16–20 stycznia 2017 roku Białoruś przyjęła misję SEED, jednak niepełną, gdyż zakres przeprowadzonej misji ustala nie IAEA, lecz strona przyjmująca. W zakresie, jaki określiła Białoruś i w jakim dopuściła misję, IAEA nie miała zastrzeżeń ani w związku z lokalizacją, ani zastosowanym systemem zabezpieczeń. Dla Litwy przebieg tej misji stanowi dowód na to, że Białoruś podchodzi do wypełniania standardów bezpieczeństwa selektywnie, a na potrzeby opinii międzynarodowej Mińsk kreuje fałszywie pozytywny obraz swojej inwestycji w Ostrowcu.

- **Brak właściwej ochrony obiektu.** Białoruś powołała wprawdzie jednostkę wojskową do ochrony obiektu i rozpoczęła tworzenie bazy dla ochrony przeciwlotniczej, jednak bezpośrednio zabezpieczeniem elektrowni jądrowej zajmują się prywatne firmy ochroniarskie, a nie państwowe siły zbrojne. Białoruś nie dysponuje też badaniami z zakresu odporności konstrukcji elektrowni w razie upadku dużego samolotu. Zgodnie z rekomendacją Western European Nuclear Regulators Association (WENRA) z roku 2013 wszystkie nowo budowane elektrownie powinny mieć konstrukcje odporne na upadek takiego obiektu. Białoruś odmawia przeprowadzenia takich badań²⁸.

2. Litwa przeciwko wpływom Rosatomu w regionie

Na forum międzynarodowym Litwa podnosi przede wszystkim problem łamania konwencji międzynarodowych przy budowie elektrowni w Ostrowcu i niedostatecznej kontroli Mińska nad tą inwestycją. Powodem sprzeciwu Wilna jest jednak przekonanie, że Ostrowiec to ekonomiczno-polityczny projekt rosyjski, zaś spółka Rosatom realizuje politykę Kremla, zmierzającą do utrzymania wpływów politycznych Rosji poprzez presję gospodarczą. W ocenie Litwy przyzwolenie instytucji międzynarodowych na realizację tego projektu oraz innych inwestycji z udziałem Rosatomu w Europie jest równie szkodliwe jak przyzwolenie na realizację gazociągu Nord Stream²⁹.

²⁸ Litwa powołuje się na przykład Finlandii, która przy projekcie elektrowni na półwyspie Hanhikivi, także zaprojektowanej przez Rosatom, dowiodła, że jej konstrukcja nie jest odporna na upadek samolotu, i Rosatom skorygował projekt.

²⁹ R. Masiulis, JAV: „Rosatom“ tampa geopolitinio spaudimo įrankiu, <https://www.delfi.lt/verslas/energetika/rmasiulis-jav-rosatom-tampa-geopolitinio-spaudimo-irankiu.d?id=72436962>

W strategii Rosatomu wobec regionu bałtyckiego Litwa zajmuje ważne miejsce. Na terytorium Litwy w miejscowości Kronie (lit. Kruonis) usytuowana jest jedyna w regionie elektrownia szczytowo-pompowa. Niezależnie od tego, czy Rosatom podjąłby decyzję o budowie elektrowni w obwodzie kaliningradzkim czy w Ostrowcu na Białorusi, obiekt w Kroniach byłby w stanie udzielić rosyjskiej elektrowni niezbędnych do podjęcia jej pracy mocy rezerwowych, a także wspomóc bilansowanie systemu energetycznego Białorusi, czyli równoważenie zapotrzebowania na energię z jej dostawami. W relacjach z Rosatomem władze litewskie chcą uniknąć błędów, jakie w przeszłości popełniono w stosunkach z Gazpromem, któremu w 2004 roku przekazano kontrolę nad strategiczną dla gospodarki państwa infrastrukturą przesyłową gazu ziemnego³⁰. Gazprom nie tylko nie zapewnił niskich cen gazu, ale też skorumpował litewskie elity polityczne, próbując przeciwdziałać inicjatywom dywersyfikacji dostaw gazu do regionu bałtyckiego. Władzom litewskim dziesięć lat zajęło usuwanie wpływów politycznych i gospodarczych Gazpromu w sektorze gazowym, włączając w to także starania, by KE wszczęła wobec Gazpromu toczące się obecnie postępowania antymonopolowe.

W 2012 roku Litwa odrzuciła rosyjską ofertę współpracy w projekcie elektrowni BEJ w obwodzie kaliningradzkim, mimo prób korumpowania litewskich elit politycznych przez Rosatom i rosyjskie służby specjalne³¹. Opór Litwy mógł być istotną przyczyną podjęcia przez Rosatom decyzji o zamrożeniu projektu budowy elektrowni w obwodzie kaliningradzkim i skoncentrowania się na budowie elektrowni jądrowej na Białorusi. Dla Litwy Mińsk jest ważnym partnerem gospodarczym ze względu na tranzyt białoruski, który przechodzi

³⁰ W 2004 roku władze litewskie zgodziły się przekazać Gazpromowi 34% udziałów w spółce Lietuvos dujos będącej monopolistą w sektorze gazowym Litwy (przesył, dystrybucja, obrót). Wraz z akcjami należącymi do rosyjskiej spółki Itera Lietuva Gazprom dysponował pakietem kontrolnym Lietuvos dujos. Rosyjski monopolista nie wywiązał się z niejawnej części porozumienia prywatyzacyjnego i nie zapewnił Litwie stabilnych dostaw gazu za niską cenę. Podwyżki cen gazu skłoniły Wilno do przeprowadzenia radykalnej reformy sektora gazowego (wedle wytycznych III pakietu energetycznego UE), poprzez którą zmuszono Gazprom do odsprzedaży państwu litewskiemu aktywów w spółkach zajmujących się przesyłem i obrotem gazu, co umożliwiło Litwie uruchomienie terminalu LNG w Kłajpedzie pod koniec 2014 roku.

³¹ Z odtajnionych dokumentów litewskich służb specjalnych VSD (Departament Bezpieczeństwa Państwa) wynika, że Rosatom próbował w 2012 roku umocnić swoje wpływy na Litwie poprzez powiązania z litewskimi biznesmenami, przez których próbowano korumpować też polityków rządzącej ówczesnie Partii Socjaldemokratycznej. W realizację planów Rosatomu zaangażowano byłych pracowników KGB na Litwie. Jednym z celów operacji było wpłynięcie na podjęcie przez Wilno decyzji o udziale w projekcie BEJ lub dopuszczenie Rosatomu do projektu budowy litewskiej elektrowni jądrowej w Wisagini na poziomie 25% udziału w akcjonariacie, VSD *medžiaga*: „Rosatom“ per M. Bastį bandė Lietuvą įtraukti į bendro verslo voratinklį, LRT, 12.04.2017, <http://www.lrt.lt/naujienos/lietuvoje/2/169550>

przez porty bałtyckie. Port w Kłajpedzie od lat usiłuje zyskać pozycję głównego portu bałtyckiego odpowiedzialnego za obsługę białoruskiego tranzytu. Litwa stara się też być aktywna w projekcie Partnerstwa Wschodniego i przez lata podtrzymywała stosunki z władzami Białorusi, wspierając proces zbliżania Mińska do UE. Zbliżenie w relacjach litewsko-białoruskich, jakie nastąpiło w latach 2008–2010, po zawieszeniu ówczesnych unijnych sankcji wobec Białorusi i w okresie sporów gazowych Mińska z Rosją – zgodnie z planami Wilna, a wbrew interesom gospodarczym Rosji – zmierzało do zintensyfikowania współpracy obu krajów w obszarze tranzytu i energetyki.

Nieoczekiwana dla Litwy decyzja o lokalizacji Białoruskiej Elektrowni Jądrowej w Ostrowcu, położonej analogicznie jak BEJ, czyli tuż przy granicy z Litwą, oraz kluczowa rola Rosatomu w realizacji tego projektu, zakończyły okres współpracy Wilna z Mińskiem. Decyzja ta stała się również przyczyną największego kryzysu w stosunkach białorusko-litewskich, który utrzymuje się do dziś i negatywnie oddziałuje na rozwój dwustronnych stosunków politycznych i gospodarczych oraz współpracę obu krajów w ramach programów unijnych.

Oslabienie kontaktów litewsko-białoruskich stwarza możliwość rozwinięcia współpracy pomiędzy Łotwą a Białorusią. Łotewski premier Māris Kučinskis, intensyfikujący kontakty ze stroną białoruską od końca 2017 roku, deklaruje, że jego kraj zainteresowany jest przede wszystkim współpracą w obszarze tranzytu w trójkącie – Łotwa (porty, koleje), Białoruś, Chiny (chiński park przemysłowy „Wielki Kamień” pod Mińskiem). W odróżnieniu od wcześniejszych działań strony litewskiej ta współpraca nie jest bezpośrednio wymierzona w osłabianie stosunków białorusko-rosyjskich³². Zaangażowanie Łotwy we współpracę gospodarczą z Białorusią oddziałuje też negatywnie na relacje Rygi i Wilna. Przede wszystkim osłabia szanse Litwy na zbudowanie wspólnego stanowiska regionu bałtyckiego wobec Ostrowca i polityki Rosatomu w UE oraz lobbowania go na forum unijnym, czyli jest korzystne dla polityki Rosji.

³² Przy okazji wizyty premiera Łotwy Mārisa Kučinskisa w Mińsku na początku lutego 2018 roku prezydent Łukaszenka złożył deklarację lojalności wobec Rosji, oświadczając, że jego kraj nigdy nie przyjaźni się z nikim przeciwko Rosji; VSD medžiaga: „Rosatom” per M. Bastį bandė Lietuvą įtraukti į bendro verslo voratinklį, LRT, 12.04.2017, <https://www.delfi.lt/news/daily/world/lukasenka-baltarusija-niekada-su-niekuo-nedraugaus-pries-rusija.d?id=77122225>

3. Działania Wilna wobec problemu Białoruskiej Elektrowni Jądrowej

Wobec problemu Ostrowca Litwa podejmuje dwa rodzaje działań. Pierwszym jest blokowanie możliwości rozpoczęcia sprzedaży energii z białoruskiej elektrowni na połączonym rynku państw bałtyckich, złączonym z rynkiem UE. Drugim elementem, wywierającym wpływ także na projekt ostrowiecki, jest dążenie do jak najszybszej desynchronizacji bałtyckich sieci przesyłowych energii elektrycznej z sieciami Rosji i Białorusi (układ synchroniczny działa zgodnie z wciąż obowiązującą umową operatorów sieci białoruskich, rosyjskich, estońskich, łotewskich i litewskich – BRELL).

Systemy elektroenergetyczne państw bałtyckich – do synchronizacji z Europą kontynentalną

Po uzyskaniu członkostwa w UE sektory energetyczne państw bałtyckich pozostawały strefami odizolowanymi od unijnego systemu energetycznego. Rozbudowę połączeń zaczęto realizować od 2004 roku i obecnie współpracę z unijnymi systemami wymiany energii zapewniają regionowi bałtyckiemu 4 asynchroniczne połączenia transgraniczne – z Estonii do Finlandii (Estlink 1, Estlink 2) oraz z Litwy do Szwecji (NordBalt) i Litwy do Polski (LitPol Link). Połączenia do Finlandii i Szwecji łączą sieci bałtyckie z systemem Nordel (system sieci obejmujący państwa skandynawskie), zaś połączenie do Polski wiąże sieci bałtyckie z systemem UCTE (system elektroenergetyczny w Europie kontynentalnej). Operatorzy sieci działających w systemach UCTE i Nordel współpracują w ramach porozumienia ENTSO-E, skupiającego europejskich operatorów sieci przesyłowych, tworzących unijny rynek wymiany energii. Mimo rozwoju połączeń transgranicznych, sieci elektroenergetyczne państw bałtyckich stanowią część postsowieckiego synchronicznego systemu połączeń IPS/UPS (na podstawie umowy BRELL o współpracy pomiędzy operatorami sieci Białorusi, Rosji oraz Litwy, Łotwy i Estonii). Obecnie trzy państwa bałtyckie zmierzają do desynchronizacji z systemem IPS/UPS i synchronizacji z sieciami Europy kontynentalnej z wykorzystaniem polsko-litewskiego połączenia LitPol Link.

Proces synchronizacji bałtyckich sieci, wspierany przez Komisję Europejską, która zapewnia jego finansowanie z instrumentu CEF, według planów zakończy się w 2025 roku. Komisja uznała argumenty państw bałtyckich o tym, że choć proces desynchronizacji i synchronizacji jest kosztowny, to w obecnym systemie synchronicznym IPS/UPS państwa bałtyckie nie mają pełnej kontroli nad systemowymi parametrami sieci, gdyż nadzór ma centrala systemu

w Moskwie. System stworzony umową BRELL obejmuje duże terytorium, a infrastruktura rosyjska i białoruska jest przestarzała i narażona na awarie. Państwa bałtyckie nie mają dostępu ani do informacji o stanie tego systemu, ani do planów jego modernizacji i rozwoju. Kolejnym argumentem państw bałtyckich za przeprowadzeniem synchronizacji jest dążenie do stworzenia zintegrowanego rynku unijnego energii elektrycznej, na którym podmioty z państw UE handlujące energią mają wyrównane szanse w konkurencji o klienta. Ujednolicanie parametrów technicznych poprzez synchronizację jest jednym z elementów wyrównywania szans rynkowych. Państwa bałtyckie wysuwają również argument, że Rosja nie podpisała Karty Energetycznej, a to może utrudnić państwom zsynchronizowanym z jej systemem obecność na europejskiej giełdzie.

Skąd Litwa pozyskuje energię elektryczną

Od momentu wygaszenia elektrowni jądrowej w Ignalinie 31 grudnia 2009 roku podstawowym źródłem produkcji energii w kraju są trzy elektrownie – kompleks w Elektrenach (znajduje się w nim elektrownia zapewniająca moce rezerwowe i nowy blok pracujący w cyklu kombinowanym mazut/gaz ziemny), elektrownia szczytowo-pompowa w Kroniach oraz elektrownia wodna w Kownie im. Algirdasa Brazauskasa. Należą one do państwowej spółki Lietuvos energijos gamyba, która zajmuje się produkcją i obrotem energią – handluje nią na giełdzie Nord Pool Spot i zapewnia usługi bilansowania dla dostawców energii. Energia elektryczna produkowana jest także w mniejszych elektrowniach korzystających ze źródeł energii pozyskiwanych lokalnie i odnawialnych (głównie elektrociepłownie zużywające biomasę i elektrownie wiatrowe). Litewskie elektrownie mogą w pełni pokryć zapotrzebowanie kraju na energię, jednak wykorzystują jedynie ok. 22% swoich mocy zainstalowanych. Powodem jest niekonkurencyjność cenowa energii litewskiej ze względu na konieczność importu paliw (gazu i mazutu). W tej sytuacji Litwa decyduje się na import energii – głównie z Estonii, Łotwy, państw skandynawskich, Polski oraz Rosji i Białorusi. Do 2016 roku średnio 50% importowanej energii pochodziło z Estonii i państw skandynawskich, a kolejne 50% z Rosji (ok. 2% z Białorusi). Urochomienie na początku 2016 roku dwóch połączeń elektroenergetycznych – Nord Balt i LitPol Link zmieniło strukturę importu energii. Pozwoliło na lepszą dywersyfikację kierunków importu i zmniejszyło przez to zależność Litwy od eksporterów z państw spoza UE, przede wszystkim Rosji. W 2016 roku import z Łotwy, Estonii, Szwecji i Polski stanowił 70% w strukturze importu energii elektrycznej na Litwie. Pozostałe 30% pochodziło z Rosji oraz Białorusi.

3.1. Blokowane handlu białoruską energią

Władze w Wilnie są zdeterminowane, by utrudnić Białorusi i Rosji objęcie pozycji głównego eksportera energii na rynek litewski i uniemożliwić osiągnięcie zysku, szacowanego na 700 mln euro rocznie. Dopuszczenie do takiej sytuacji oznaczałoby silniejsze powiązanie gospodarki Litwy z Białoruską Elektrownią Jądrową w Ostrowcu. Wilno podjęło zatem kontrowersyjne w świetle zasad gospodarki rynkowej działania na rzecz zablokowania możliwości handlu energią z Ostrowca w regionie bałtyckim. Sejm Litwy przyjął w tym celu 20 kwietnia 2017 roku ustawę o koniecznych środkach ochrony przed zagrożeniem ze strony niebezpiecznych elektrowni jądrowych państw trzecich³³. Zapisano w niej, że energia z elektrowni jądrowych uznanych przez parlament litewski za niebezpieczne (za taką uznana została dotąd tylko Białoruska Elektrownia Jądrowa)³⁴ nie może być obecna na rynku litewskim. Zakaz wejdzie w życie wraz z uruchomieniem białoruskiej elektrowni i dotyczyć będzie przepływów komercyjnych – pozostawiono przepływy techniczne, czyli energię niezbędną do utrzymania stabilności systemu energetycznego Litwy i Białorusi. 13 września 2017 roku rząd Litwy zatwierdził plan działania zmierzający do blokowania handlu energią z Ostrowca. Wprowadzono też zakaz świadczenia usług bilansowania dla Białorusi przez elektrownię w Kroniach. Do II kwartału 2018 roku zawarte mają być też porozumienia z Łotwą i Estonią w sprawie wprowadzenia ceł na przesył energii z krajów trzecich, jeśli zgodę na to wyrazi Komisja Europejska. Obecnie spółki białoruskie i rosyjskie sprzedające energię na Litwę nie płacą takich ceł, choć płacą je litewscy eksporterzy.

Przyjęcie litewskiego planu ma na celu nie tylko blokowanie eksportu energii z Ostrowca, ale też zintensyfikowanie działań na rzecz uznania przez inne państwa w regionie oraz instytucje UE stanowiska Litwy w sprawie tej elektrowni. Dodatkowym celem strategii Litwy jest zacieśnianie unijnej i regionalnej współpracy w dziedzinie elektroenergetyki. Dotąd litewski pogląd na budowę Białoruskiej Elektrowni Jądrowej był popierany przede wszystkim

³³ Tekst ustawy dostępny jest pod adresem: <https://www.e-tar.lt/portal/lt/legalAct/baeac2202f-3c11e78397ae072f58c508>

³⁴ Ustawa określa mianem „niebezpiecznych” te obiekty, w przypadku których w procesie projektowania, budowy czy eksploatacji nie zastosowano standardów bezpieczeństwa w zakresie ochrony środowiska oraz zabezpieczenia przed radiacją, a także złamane zostały międzynarodowe porozumienia i konwencje, oraz te elektrownie, które ze względu na położenie geograficzne czy też zastosowaną technologię niosą zagrożenie dla bezpieczeństwa, środowiska naturalnego i zdrowia mieszkańców Republiki Litewskiej. Parlament litewski uznaje elektrownię z państwa trzeciego za niebezpieczną poprzez osobny akt prawny.

przez Polskę³⁵. Deklaracja strony polskiej jest dla Litwy szczególnie ważna w kontekście stosunków z Łotwą i Estonią. Władze tych dwóch państw uznają wprowadzić stanowisko Litwy, że elektrownia w Ostrowcu powinna spełniać europejskie i międzynarodowe standardy bezpieczeństwa, ale nie dawały jednoznacznej odpowiedzi, czy podejmą działania na rzecz blokowania energii z Białorusi. Na obecnym etapie, gdy władze Białorusi podają datę uruchomienia pierwszego reaktora, blokowanie handlu białoruską energią jest uznawane przez władze litewskie za działanie skuteczniejsze niż tylko same próby udowodnienia, że przy realizacji tej inwestycji Białoruś łamie międzynarodowe standardy bezpieczeństwa. Efektem litewskiej strategii może być opóźnienie lub wręcz zablokowanie uruchomienia drugiego reaktora w Ostrowcu.

Według operatora litewskiej sieci przesyłowej energii elektrycznej Litgrid, Litwa jest w stanie sama blokować komercyjne przepływy energii z Białorusi. Wilno ma zamiar wykorzystać w tym celu giełdę elektroenergetyczną Nord Pool³⁶, co odsunie konieczność inwestowania w nowe urządzenia, jak np. przesuwniki fazowe, i nie będzie generowało dodatkowych kosztów operacji blokowania energii. Handel energią z Białorusi czy też innych krajów, z którymi Litwa ma połączenia elektroenergetyczne, jest możliwy tylko przez giełdę. To oznacza, że instytucje litewskie mają możliwość kontroli zawieranych kontraktów komercyjnych i będą w stanie nie dopuścić do zawarcia kontraktów realizowanych przez pięć istniejących połączeń na granicy litewsko-białoruskiej³⁷. Choć fizyczny przesył energii nie będzie zablokowany, to handel już nie będzie możliwy. Oznacza to, że na litewskim rynku energii nie tylko nie pojawi się oferta energii z Ostrowca. Nie będą mogły handlować energią także inne białoruskie podmioty, które dziś takie kontrakty na Nord Pool zawierają. Jest to konsekwencja decyzji o zablokowaniu przesyłu komercyjnego – nie ma

³⁵ 17 marca 2017 roku, minister Piotr Naimski, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, oświadczył, że Polska nie będzie kupować energii z Ostrowca i zdemontuje nieczynne już połączenie Roś–Białystok, *Minister Naimski: „Nie” dla energii z Białorusi*, Energetyka 24, 17.03.2017, <http://www.energetyka24.com/563903,minister-naimski-nie-dla-energii-z-bialorusi>

³⁶ <https://www.delfi.lt/verslas/energetika/ar-i-lietuva-pateks-astravo-elektra.d?id=76537663> (dostęp 4.12.2017).

³⁷ 10 kwietnia spółka Litgrid podpisała umowę z litewską firmą Kauno Tiltai oraz szwedzką ABB, dotyczącą rekonstrukcji dwóch stacji transformatorowych w Ignalinie i Ucianie oraz demon-tażu do wiosny 2021 roku pierwszej linii elektroenergetycznej o ultrawysokim napięciu 750 kV pomiędzy stacją w Ignalinie a Białorusią. Pozostałe linie pomiędzy Białorusią a Litwą także zostaną zdemontowane w miarę postępowania procesu synchronizacji, A. Ketlerius, *Lietuva ruošiasi Astravo AE: įsigyti elektros iš Baltarusijos bus neįmanoma*, Etaplus, 11.04.2018, <https://www.etaplus.lt/lietuva-ruosiasi-astravo-ae-isigyti-elektros-is-baltarusijos-bus-neimanoma>

możliwości rozróżnienia, czy oferowana na aukcji energia pochodzi z elektrowni jądrowej czy też siłowni innego typu. Takie rozwiązanie można uznać za dodatkową presję gospodarczą ze strony Litwy na Białoruś.

Litewski operator systemu przesyłowego Litgrid zapewnia, że przepływy techniczne, służące bilansowaniu systemu białoruskiego czy litewskiego, będą utrzymane do momentu przeprowadzenia synchronizacji sieci bałtyckich z sieciami Europy kontynentalnej, niezależnie, w jakim typie elektrowni energia zostanie wygenerowana, także w Ostrowcu. Przy istniejącej dziś infrastrukturalnej przesyłowej w regionie Białoruś praktycznie nie ma technicznych możliwości eksportu energii do państw bałtyckich z pominięciem Litwy – przez Łotwę czy Finlandię. Musiałaby poprowadzić nowe połączenia, np. na Łotwę, a takie plany dotąd się nie pojawiły. To oznacza, że po podjęciu decyzji przez litewski Sejm o zablokowaniu handlu białoruską energią Litwa nie musi mieć wsparcia w postaci identycznych decyzji ze strony Łotwy, Estonii czy Finlandii, by energia z Białorusi nie pojawiła się w litewskim systemie za pośrednictwem sieci energetycznych innych państw w regionie.

Decyzja o blokowaniu handlu jest jednak kontrowersyjna w aspekcie unijnego prawa gospodarczego. Wprowadzenie tych zasad wobec Białorusi będzie wymagało akceptacji ze strony instytucji unijnych, co może zakończyć się sporem Litwy z Komisją Europejską. Argumentem Wilna na rzecz zaakceptowania takiego rozwiązania przez instytucje unijne jest prezentowanie Ostrowca jako projektu wyłącznie politycznego, inspirowanego przez Rosję, nad którym Białoruś ma ograniczoną kontrolę, co zmusza Litwę do poszerzonej analizy różnych aspektów bezpieczeństwa związanych z tą elektrownią. Litwa dowodzi, że o ile konstrukcja samego reaktora WWER-1200 nie budzi zastrzeżeń, to Rosatom nie przestrzega przy tej inwestycji standardów bezpieczeństwa, tak jak w przypadku innych swoich realizacji w Rosji i poza nią. Litwa będzie więc musiała przekonać unijnych decydentów, że sytuacja w związku z budową i uruchomieniem Ostrowca jest ponadstandardowa, a władze Litwy zmuszone są podejmować działania uwzględniające szerokie spektrum zagrożeń – możliwość wystąpienia zarówno naturalnej katastrofy, błędów ludzkich związanych z niestosowaniem standardów bezpieczeństwa, braku kompetencji służb nadzoru, ale także działań wrogich ze strony przede wszystkim Rosji – od wzniecania paniki po dywersje ze spektrum aktów hybrydowych.

3.2. Synchronizacja bałtyckich sieci elektroenergetycznych z Europą kontynentalną

Konsekwencją podjętej przez Litwę decyzji o blokowaniu energii z Ostrowca jest przyspieszenie działań Wilna w sprawie synchronizacji bałtyckich sieci elektroenergetycznych. Władzom litewskim udało się przekonać Łotwę i Estonię do zaakceptowania – promowanego przez siebie i uznawanego przez Komisję Europejską za najkorzystniejszy – wariantu synchronizacji przez polsko-litewskie połączenie LitPol Link³⁸. Kierownictwo litewskiego operatora sieci przesyłowych Litgrid twierdzi³⁹, że Rosja (a wraz z nią Białoruś) już od 2014 roku przygotowuje się do desynchronizacji. Według informacji Litgrid w ostatnich latach Rosja rozbudowuje też swój system przesyłowy – przy granicach Łotwy, Estonii i Białorusi prowadzone są nowe linie i w ten sposób tworzony jest wewnętrzny pierścień połączeń, alternatywny wobec BRELL. W ocenie kierownictwa Litgrid schemat rozbudowy sieci dla przyłączenia Ostrowca do białoruskiej sieci przesyłowej przypomina także tworzenie kolejnego pierścienia przy granicy z Litwą – zaplanowana jest eliminacja tych fragmentów obecnego pierścienia BRELL, które wchodzą w terytorium Litwy, co jest jednoznaczne z desynchronizacją.

Litewski operator monitoruje też sytuację w obwodzie kaliningradzkim, w którym realizowany jest program rozbudowy mocy elektroenergetycznych (wykorzystujących węgiel oraz gaz) na potrzeby zarządzania ryzykiem. Litewski operator interpretuje te działania głównie jako przygotowanie do pracy obwodu w systemie izolowanym (nawet już od 2020 roku); rezerwa mocy pozwoli bowiem obwodowi funkcjonować stabilnie w izolacji, czyli bez BRELL. Litwę i pozostałe państwa bałtyckie także czeka próba pracy w systemie izolowanym, niezbędna do podjęcia decyzji na forum unijnych operatorów w kwestii synchronizacji państw bałtyckich – operatorzy bałtyccy planują jej przeprowadzenie w czerwcu 2019 roku. Tym samym wiele wskazuje na to, że działania Rosji można rozpatrywać jako przygotowanie do przeprowadzenia tzw. desynchronizacji wyprzedzającej, co stworzy sytuację ryzykowną dla państw bałtyckich. Jej ewentualne przeprowadzenie uzależnione jest jednak od politycznej decyzji Moskwy. Rosja może traktować takie działania jako rodzaj

³⁸ 22 marca 2018 roku premierzy Polski, Łotwy, Estonii oraz prezydent Litwy w obecności przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera porozumieli się w sprawie synchronizacji sieci energetycznych z Europą kontynentalną przez Polskę.

³⁹ A. Jockus, *Lietuva pajėgi viena blokuoti Astravo AE*, „Lietuvos Žinios”, 3.10.2017, <https://www.lzinios.lt/lzinios/ekonomika/lietuva-pajegi-viena-blokuoti-astravo-ae/251391>

sankcji za nieprzychylny wobec Moskwy kurs polityczny Litwy. Jak twierdzi kierownictwo Litgrid, Rosja będzie w stanie podjąć działania mające negatywne skutki dla systemu państw bałtyckich. Odcięcie połączeń może bowiem w szczególnych warunkach doprowadzić do blackoutu, a w takiej sytuacji litewski operator szacuje, że przywrócenie stabilności systemu może mu zająć nawet od 3 do 5 dni, a to zapewne utrudniłoby przeprowadzenie synchronizacji. Litewskie służby specjalne twierdzą, że Rosja podejmuje działania na rzecz opóźniania synchronizacji państw bałtyckich⁴⁰. Działalność lobbystyczna w tej sprawie prowadzona jest przez Rosję wobec różnych instytucji UE, w tym Komisji Europejskiej.

3.3. Wpływ Białoruskiej Elektrowni Jądrowej na dyskusję o litewskiej polityce energetycznej

W debatę polityczną i ekspercką na temat Ostrowca włączyło się aktywnie litewskie środowisko „zielonych”, które od wyborów parlamentarnych w październiku 2016 roku dysponuje największą frakcją w parlamencie – stworzoną przez zwycięski w wyborach Związek Chłopów i Zielonych (LVŽS). LVŽS i jego lider Ramūnas Karbauskis forsują tezę, że przyczyną nieskuteczności działań poprzednich rządów w sprawie przeciwdziałania budowie w Ostrowcu było unikanie przez litewskie elity polityczne krytyki stosowania technologii jądrowej w produkcji energii, gdyż szkodziło to projektowi litewskiej elektrowni jądrowej w Wisagini⁴¹, kluczowemu projektowi w obowiązującej wciąż na Litwie strategii energetycznej⁴².

Obecne władze forsują nowelizację strategii, która radykalnie przebudowuje koncepcję rozwoju litewskiego sektora elektroenergetycznego w kierunku

⁴⁰ *Lietuvos žvalgyba: Rusija siekia paveikti elektros tinklų sinchronizavimo projektą*, 26.03.2018, <https://www.delfi.lt/verslas/energetika/lietuvos-zvalgyba-rusija-siekia-paveikti-elektros-tinklų-sinchronizavimo-projekta.d?id=77526609>

⁴¹ W 2009 roku Litwa podpisała porozumienie z japońską spółką Hitachi, zakładające dostarczenie na Litwę japońskiego reaktora do planowanej elektrowni jądrowej w Wisagini, a także współfinansowanie tej inwestycji przez trzy państwa bałtyckie i japoński koncern. Zapowiedź realizacji projektów rosyjskiego i białoruskiego rząd Litwy uznał za próbę wywarcia presji na inwestorów w celu osłabienia projektu elektrowni w Wisagini, jako mającego zbyt dużą konkurencję na rynku produkcji energii elektrycznej w regionie. Presja dwóch konkurencyjnych projektów podniosła ryzyko inwestycyjne związane z projektem w Wisagini. Litwa nie była w stanie przedstawić wiarygodnego dowodu swoim partnerom, że energia z litewskiej elektrowni będzie konkurencyjna na rynku, to z kolei osłabiało zainteresowanie rządu Łotwy i Estonii projektem, do którego realizacji nie przystąpiono.

⁴² Tekst strategii można znaleźć pod adresem: <https://e-seimas.lrs.lt/portal/legalAct/lt/TAD/TAIS.291371>

wykorzystania źródeł energii pozyskiwanych lokalnie oraz OZE⁴³. W projekcie noweli nie pojawia się już temat Wisagini i energetyki jądrowej. Wspólne stanowisko litewskich sił parlamentarnych wobec Białoruskiej Elektrowni Jądrowej może stać się podstawą dla obecnych władz, by ostatecznie zamknąć temat powrotu Litwy do technologii jądrowej w procesie produkcji energii. Jeśli Litwa stanie się rzeczniką niestosowania technologii jądrowej w UE, będzie to oznaczać także rezygnację Litwy z uczestnictwa w innych unijnych projektach budowy nowych elektrowni jądrowych, w tym także w Polsce.

⁴³ Litewski sektor OZE rozwija się w ostatnim dziesięcioleciu dynamicznie dzięki inwestorom prywatnym i subsydiom państwowym. Inwestorzy skorzystali na zamknięciu w 2010 roku starej elektrowni jądrowej w Ignalinie (w pobliżu Wisagini) i mogą obawiać się, że powrót do energetyki jądrowej na Litwie ograniczy rentowność projektów OZE, w tym farm wiatrowych budowanych na lądzie, a w przyszłości także na morzu. Władze Litwy wciąż odkładają decyzję o wydawaniu zgód na budowę farm wiatrowych na Bałtyku, mimo że są spółki zainteresowane udziałem w przetargach.

V. PROBLEM ZAGOSPODAROWANIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ Z ELEKTROWNI W OSTROWCU

Zlokalizowanie siłowni w pobliżu litewskiej granicy, jak również zapisy obowiązującej Koncepcji bezpieczeństwa energetycznego Republiki Białoruś wyraźnie wskazują, iż jednym z głównych celów budowy Białoruskiej Elektrowni Jądrowej był eksport energii elektrycznej. Jednak sprzeciw ze strony Litwy oraz negatywne stanowisko Polski w odniesieniu do możliwości zakupu białoruskiej energii elektrycznej odcinają Białoruś od głównych potencjalnych rynków zbytu⁴⁴. Teoretycznie pewne możliwości eksportowe otwiera zaplanowane na 1 lipca 2019 roku utworzenie wspólnego rynku energii elektrycznej w ramach Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG). Jednak zgodnie z wyliczeniami ekspertów Eurazjatyckiego Banku Rozwoju w państwach członkowskich ma miejsce spadek, a w najlepszym razie stagnacja popytu na energię i w większości z nich (poza Kirgistanem) problemem jest nie deficyt, ale nadwyżka mocy produkcyjnych. Ponadto przeszkodą dla efektywnego funkcjonowania wspólnego rynku będą wciąż utrzymujące się liczne (wywodzące się jeszcze z czasów radzieckich) rozwiązania systemowe, takie jak np. brak odseparowania systemu przesyłowego od sektora produkcji energii elektrycznej. W związku z tym trudno oczekiwać, iż Białoruś będzie mogła w najbliższej perspektywie sprzedawać znaczące ilości energii do państw EUG, nawet po formalnym uruchomieniu wspólnego rynku⁴⁵.

W tej sytuacji władze białoruskie będą zmuszone przynajmniej na pewien czas zrezygnować z eksportowego profilu siłowni i całą jej produkcję przeznaczyć na rynek wewnętrzny⁴⁶. W rezultacie przy obecnym poziomie produkcji energii elektrycznej na Białorusi w wysokości ok. 33–34 TWh rocznie i zużyciu w przedziale 37–38 TWh uruchomienie elektrowni jądrowej pozwoli na rezygnację z importu z Rosji, który w ostatnich latach sięgał 3 TWh rocznie.

⁴⁴ Strona białoruska przez kilka lat podejmowała próby lobbowania na rzecz realizacji projektu modernizacji i rozbudowy połączenia sieci energetycznych Polski z Białorusią (linia Roś-Narrew), tak aby zwiększyć (dwukierunkowo) możliwość przesyłu do 1000 MW / 8 TWh rocznie. Ta niedziałająca od 2004 roku linia energetyczna rozpatrywana była przez stronę białoruską jako jeden z ważnych kanałów przyszłego eksportu energii elektrycznej z elektrowni atomowej w Ostrowcu. W 2017 roku właściciel połączenia – firma PSE, podjęła decyzję o rozbiórce linii.

⁴⁵ Т. Маненок, *Промежуточный компромисс: газовые скидки без равных цен*, 5.04.2017, <https://www.belrynok.by/ru/page/economics/4850>

⁴⁶ Przedstawiciele białoruskich władz, w tym m.in. odpowiedzialny za energetykę wicepremier Uładzimir Siemaszko (w wywiadzie dla białoruskiej telewizji z 4 marca br.), wciąż deklarują zamiar eksportu, przy czym nie są w stanie wskazać konkretnego odbiorcy, *Вице-премьер Семашко: излишков электроэнергии после запуска БелАЭС не будет*, 4.03.2018, <https://news.tut.by/economics/583699.html>

Strona białoruska często przedstawia możliwość rezygnacji z importu jako pierwszą odczuwalną korzyść z projektu w Ostrowcu⁴⁷. Co więcej, pod koniec 2017 roku władze Białorusi z uwagi na rosnące koszty rosyjskiej energii elektrycznej zdecydowały o całkowitym przejściu na krajowe moce produkcyjne już w 2018 roku, czyli jeszcze przed uruchomieniem pierwszego bloku siłowni. Tym samym Białoruś po raz pierwszy w okresie swojej niepodległości zrezygnowała z importu energii elektrycznej⁴⁸. Jednak zakładając, że maksymalny potencjał produkcyjny elektrowni w Ostrowcu wyniesie 18 TWh rocznie, pozostanie do wykorzystania nadwyżka mocy rzędu 14–15 TWh.

Władze białoruskie uwzględniły w swoich działaniach problem zamknięcia dostępu do zewnętrznych rynków zbytu, w związku z tym już we wrześniu 2015 roku powstała międzyresortowa grupa robocza ds. integracji elektrowni jądrowej z krajowym systemem elektroenergetycznym. Efektem prac grupy był m.in. zatwierdzony w marcu 2016 roku kompleksowy plan rozwoju sektora elektroenergetycznego do 2025 roku z uwzględnieniem uruchomienia Białoruskiej Elektrowni Jądrowej. Wśród zaplanowanych działań znalazły się zadania bezpośrednio związane z przygotowaniem infrastruktury krajowej do odbioru energii elektrycznej, która nie pochodzi ze spalania gazu. Największe znaczenie będzie miała szeroko zakrojona instalacja kotłów elektrycznych w białoruskich elektrociepłowniach należących do państwowego operatora Biełenergo o łącznej mocy 535 MW, kotłowniach o mocy 450 MW oraz obiektach o mocy 200 MW. Ma to umożliwić wykorzystanie części energii elektrycznej pochodzącej z Ostrowca. Przewidziano również utworzenie mocy rezerwowych (tzw. szczytowych) na 800 MW, z czego do 2018 roku ma powstać 400 MW⁴⁹. Przy czym według dostępnych informacji władze białoruskie nie zdecydowały się na wybudowanie nowego obiektu jako odrębnej elektrowni rezerwowej. Zamiast tego wariantu zostaną rozbudowane już działające obiekty, w tym m.in. elektrociepłownia nr 5 położona w obwodzie mińskim⁵⁰.

⁴⁷ Białoruś już teraz ma wystarczające moce produkcyjne do zaspokojenia swoich potrzeb elektroenergetycznych. Obecny import wynika z nieopłacalności zaopatrywania wschodniej części kraju z położonych w zachodnich obwodach siłowni. Uruchomienie elektrowni w Ostrowcu rozwiąże ten problem i import energii elektrycznej przestanie być opłacalny.

⁴⁸ Беларусь впервые отказалась от закупки электроэнергии, 21.02.2018, <http://naviny.by/new/20180221/1519235858-belarus-vpervye-otkazalas-ot-zakupki-elektroenergii>

⁴⁹ Są to moce zapewniające odpowiednią wydolność systemu elektroenergetycznego w okresach szczytowego zużycia energii elektrycznej. W części przypadków budowana jest w tym celu odrębna elektrownia, mająca być zapleczem dla siłowni jądrowej.

⁵⁰ Jest to najnowsza elektrociepłownia na Białorusi, jej budowa została ostatecznie zakończona w 2012 roku, Пиково-резервный источник планируется ввести на ТЭЦ-5 в Пуховичском

Ponadto w celu optymalizacji systemu elektrownia poza sezonem grzewczym będzie wykorzystywać jedynie 80% swoich mocy⁵¹. Władze zapowiedziały również zastosowanie zachęt dla odbiorców do zwiększenia poboru energii nocą, kiedy mogą wystąpić największe nadwyżki w produkcji. W części białoruskich elektrociepłowni prowadzona jest również instalacja kotłów elektrodowych, pozwalających na wykorzystanie nadwyżki energii elektrycznej powstającej w godzinach nocnych do produkcji energii cieplnej i dostarczania jej do konsumentów w okresach szczytowego zapotrzebowania. Wszystkie wskazane wyżej inwestycje mają być zrealizowane do 2020 roku i ich koszt według szacunków Ministerstwa Energetyki ma wynieść 500–700 mln USD, przy czym – co istotne – źródła finansowania tej kosztownej modernizacji nie zostały w dokumencie dokładnie zdefiniowane⁵². Wydaje się, iż tak wysoki koszt wynika z wybrania przez władze wysokiej jakości i tym samym drogich kotłów renomowanych zachodnich firm, takich jak niemiecka BBS GmbH lub szwedzka Zander & Ingeström AB. Kotły tej drugiej firmy w sierpniu 2016 roku zostały zainstalowane w elektrociepłowni w Homlu, co jest jak dotąd jednym z nielicznych zrealizowanych projektów z tego zakresu⁵³.

Deklaracje oraz wymienione działania władz pozostawiają jednak szereg wątpliwości co do pełnego zabezpieczenia płynnego funkcjonowania siłowni bez ryzyka awarii. Rozważane są również inne sposoby stymulowania popytu krajowego na energię elektryczną. Dyskutowana jest m.in. kwestia utworzenia infrastruktury do obsługi (niemal nieobecnych na Białorusi) elektrycznych samochodów osobowych oraz autobusów komunikacji miejskiej. Z kolei w budownictwie mieszkaniowym rozważane jest całkowite przejście na zasilanie prądem, z ogrzewaniem włącznie⁵⁴. Pojawiła się również idea, rozpatrywana oficjalnie w ramach badań białoruskiej Akademii Nauk, wykorzystania produkcji siłowni w Ostrowcu do pokrycia zapotrzebowania urządzeń

районе, 25.04.2017, http://atom.belta.by/ru/news_ru/view/pik-rezervnogo-istochnika-planiruetsja-vvesti-na-tets-5-v-puxovichskom-rajone-9262

⁵¹ Zob. Министерство энергетики Республики Беларусь, <http://minenergo.gov.by/wp-content/uploads/Комплексный-План.pdf>

⁵² Zob. Концепции, программы и комплексные планы, Министерство энергетики Республики Беларусь, http://minenergo.gov.by/zakonodatelstvo/konceptcii_i_proframmi

⁵³ Т. Калиновская, Экономическое напряжение АЭС, „Белорусы и рынок”, 14.12.2015, <http://www.belmarket.by/ekonomicheskoe-napryazhenie-aes>; О ходе реконструкции Гомельской ТЭЦ-2 с установкой электрических котлов, Министерство энергетики Республики Беларусь, 11.08.2016, <http://minenergo.gov.by/o-hode-rekonstruktsii-gomel-skoj-te-ts-2-s-ustanovkoj-e-lektricheskikh-kotlov>

⁵⁴ А. Шрайбман, Куда мы денем энергию с АЭС? Мифы и реальность, 4.09.2017, <https://news.tut.by/economics/558443.html>

obsługujących energochłonne operacje z kryptowalutami (tzw. mining bitcoinów)⁵⁵. Wszystkie te koncepcje mają jednak wciąż bardzo ogólny charakter, co utrudnia oszacowanie ilości możliwej do zagospodarowania energii.

Z kolei jeśli chodzi o moce rezerwowe, strona białoruska podpisała we wrześniu 2016 roku porozumienie o współpracy z niemiecką firmą Siemens. Z punktu widzenia bezpieczeństwa i wydajności systemu elektroenergetycznego decyzje te wydają się zasadne. Jednak w warunkach braku gwarancji finansowania wybór tak drogiego wyposażenia jeszcze bardziej zwiększa ryzyko niewykonania tych inwestycji w wyznaczonym terminie, co oznacza brak realnych możliwości dystrybucji energii wyprodukowanej w elektrowni. Ze względu na liczne kontrowersje wokół siłowni trudno spodziewać się finansowania ze strony UE czy też międzynarodowych instytucji finansowych. Tym samym jedynym potencjalnym kredytodawcą tej inwestycji mogą być banki chińskie, które już uczestniczą w realizacji innych projektów infrastrukturalnych na Białorusi, w tym również w budowie lub modernizacji sieci przesyłowych.

Plan rozbudowy infrastruktury przesyłowej obsługującej elektrownię atomową w Ostrowcu przewiduje budowę ponad 1 tys. km linii wysokiego napięcia (330 kV) i modernizację ponad 600 km linii o napięciu w przedziale 110–330 kV. W ramach tych prac w marcu 2018 roku ukończono modernizację linii Lida–Grodno, co w dużym stopniu ułatwi przesył energii z budowanej siłowni do obwodu grodzieńskiego. Ponadto zostanie zbudowana stacja transformatorowa w Postawach (północno-zachodnia Białoruś), a trzy inne już istniejące – w Rosi, Smorgoniach i Stołpcach – zostaną zmodernizowane. Łączny koszt tych inwestycji wyniesie 340 mln USD i w 95% zostanie sfinansowany z kredytu China Exim Bank uzyskanego w 2013 roku. Zgodnie ze stosowanym przez Chiny schematem inwestycyjnym wykonawcą części prac jest chińska korporacja NCPE, która do realizacji zadań kontraktowych zatrudni bądź już zatrudnia również kilkuset pracowników z Chin⁵⁶. W 2016 roku spore kontrowersje w niezależnych białoruskich mediach wzbudziły informacje o naruszaniu przez inwestorów norm ekologicznych

⁵⁵ Operacje kryptowalutowe (w tym m.in. mining) zostały zalegalizowane na Białorusi na mocy prezydenckiego dekretu o rozwoju cyfrowej gospodarki, który wszedł w życie 28 marca 2018 roku. Zob.: БелАЭС предложили использовать для майнинга криптовалют, 29.12.2017, <https://42.tut.by/575038>

⁵⁶ Т. Маненок, Белорусская АЭС: как ее интегрировать в энергосистему страны с наименьшими потерями?, „Белрынок”, 15.03.2016, <http://www.belrynok.by/ru/page/economics/2766>

oraz o niskiej jakości wykonanych prac, prowadzących do uszkodzeń infrastruktury oraz opóźnień w harmonogramie⁵⁷.

Co charakterystyczne, znaczna część modernizowanych lub budowanych linii wyraźnie prowadzi do granicy litewskiej, co wskazywało na początkową eksportową orientację powstającej elektrowni w Ostrowcu. Jednak w kontekście stanowczego sprzeciwu Litwy władze Białorusi musiały przyjąć zapasowy wariant i przedstawiciel Biełenergo już w 2015 roku oznajmił, iż białoruskie sieci są w całości ukierunkowane na krajowe potrzeby i żadna linia – w przypadku braku możliwości eksportu na Litwę – nie będzie wyłączona z działania⁵⁸. Niezależnie od wskazanych wyżej inwestycji w białoruskim sektorze energetycznym trudno jednak mówić obecnie o wdrażaniu spójnej oraz kompleksowej strategii eksploatacji siłowni w Ostrowcu. Jest to raczej szereg nie do końca przemyślanych i skoordynowanych działań, mających na celu zminimalizowanie kosztów uruchomienia, a następnie bieżącego funkcjonowania elektrowni. W wygłoszonym 24 kwietnia 2018 roku rocznym orędziu do narodu Alaksandr Łukaszenka otwarcie przyznał, iż podlegli mu ministrowie nie potrafili jak dotąd przedstawić przekonującej koncepcji zagospodarowania tego obiektu dla potrzeb białoruskiej gospodarki. W tym kontekście prezydent Białorusi jednoznacznie skrytykował jakość dotychczasowej pracy osób odpowiedzialnych za realizację tej inwestycji⁵⁹.

Rosja liczy na to, że spodziewany w perspektywie najbliższych kilku lat deficyt mocy produkcyjnych energii elektrycznej w krajach Europy Środkowej (w szczególności w Polsce) skłoni decydentów do zmiany strategii, co otworzy szanse na eksport nadwyżek energii elektrycznej produkowanej przez elektrownię jądrową w Ostrowcu. Powyższy scenariusz wydaje się mało realistyczny ze względu na obecne strategie energetyczne państw regionu (w tym kategoryczne odrzucenie przez Polskę i Litwę możliwości importu energii elektrycznej z Białorusi i Rosji). Bardziej prawdopodobne wydaje się wykorzystanie nadwyżek produkcji na potrzeby rosyjskiego rynku wewnętrznego. Mogłoby na to wskazywać rozważanie przez Rosatom odsunięcia w czasie

⁵⁷ *Белорусская земля «не принимает» ЛЭП Островецкой АЭС*, 14.06.2016, <http://ex-press.by/article.php?id=118246>

⁵⁸ *Т. Новикова, Китайская ЛЭП для Белорусской АЭС: незакрученные гайки*, 27.10.2015, <https://news.tut.by/society/470297.html>

⁵⁹ *Лукашенко: большие начальники запили настолько, что на работу не ходили*, 24.04.2018, <https://naviny.by/new/20180424/1524560400-lukashenko-o-stroitelstve-aes-bolshie-nachalniki-zapili-nastolko-chto-na>

realizacji kilku projektów jądrowych w Rosji. Uruchomione w ostatnich latach nowe bloki przyczyniły się bowiem do wzrostu cen mocy, a w konsekwencji cen dla odbiorców indywidualnych (poza cenami energii elektrycznej dla ludności)⁶⁰. Jednocześnie w okresie 2020–2025 spodziewane jest wyłączenie rosyjskich jednostek wytwórczych o łącznej mocy ok. 50 GW. Do tej pory środkiem wykorzystywanym przez rosyjskie władze do realizacji inwestycji w sektorze elektroenergetycznym były tzw. umowy na dostawy mocy. Działający od 2011 roku system polega na tym, że firmy prywatne z sektora elektroenergetycznego zawierają umowy, z których wynika konkretne zobowiązanie w zakresie wybudowania obiektów o określonej mocy wytwórczej; państwo z kolei gwarantuje inwestorom zwrot środków przeznaczonych na inwestycje w rozwój mocy wytwórczych. Szczyt wypłacania rekompensat ma przypaść na okres 2021–2022, natomiast całkowite wygaszenie mechanizmu ma nastąpić w 2026 roku. Nie jest na razie jasne, czy analogiczny mechanizm będzie wprowadzony w sektorze na kolejne lata, co stawia pod znakiem zapytania perspektywy budowy nowych mocy wytwórczych w Rosji.

Ważnym kontekstem jest też systematyczny wzrost poziomu konsumpcji energii elektrycznej w Rosji – o 1,7% w 2016 roku i 0,5% w 2017 roku⁶¹ oraz według prognoz o 1–1,2% rocznie w kolejnych latach. Powyższe procesy mogą tym samym doprowadzić około 2026 roku do deficytu mocy wytwórczych w Rosji, a import energii elektrycznej z krajów trzecich, np. z Białorusi, może częściowo pokryć prognozowany deficyt energii elektrycznej. Jest przy tym bardzo wątpliwe, czy ceny energii elektrycznej produkowanej w elektrowni w Ostrowcu będą konkurencyjne na rosyjskim rynku.

Litewskie szacunki dotyczące ceny energii z Białoruskiej EJ

Kierownik Laboratorium ds. Kompleksowych Badań nad Energetyką z Litewskiego Instytutu Energetyki w Kownie Arvydas Galinis dokonał porównania cen energii z Ostrowca i w regionie skandynawsko-bałtyckim. Twierdzi on, że aby uznać budowę elektrowni jądrowej za projekt ekonomicznie

⁶⁰ Plany dotyczące przesunięcia terminów finalizacji budowy nowych bloków jądrowych dotyczą w szczególności: drugiego bloku Leningradzkiej Elektrowni Jądrowej-2 (pierwotnie blok o mocy 1,2 GW planowano oddać do użytku w lutym 2020 roku), drugiego bloku Nowoworoneńskiej Elektrowni Jądrowej-2 (blok o mocy 1,2 GW pierwotnie planowano uruchomić w styczniu 2019 roku). *Мирный атом откладывает в долгий ящик*, „Kommersant”, 25.10.2017, <https://www.kommersant.ru/doc/3448572>

⁶¹ *Потребление электроэнергии в ЭЭС России в 2017 году увеличилось на 1,3%*, 10.01.2018, <https://www.eprussia.ru/news/base/2018/5600395.htm>

zasadny, cena energii musi być adekwatna do kosztów poniesionych przez inwestorów. Obecnie średnia światowa cena rynkowa 1 kWh wynosi 8,5 eurocenta. Na giełdzie Nord Pool Spot, w litewskiej strefie sprzedaży, cena jest o połowę niższa i oscyluje wokół 3,5–4 eurocentów za 1 kWh. Średnia cena w państwach skandynawskich na giełdzie Nord Pool Spot w 2017 roku kształtowała się na poziomie ok. 3,2 eurocenta za 1 kWh. Obecnie cena energii produkowanej na Białorusi przy wykorzystaniu gazu ziemnego jako paliwa wynosi ok. 4–5 eurocentów za 1 kWh. Według zapowiedzi ministra energetyki Białorusi Uładzimira Potupczyka, uruchomienie Ostrowca pozwoli obniżyć tę cenę o 15%. Zainstalowane moce w Ostrowcu pozwolą na wyprodukowanie rocznie 16,4 TWh. Nawet gdyby cała energia z tej elektrowni została sprzedana po obecnych cenach na Białorusi, dochody roczne elektrowni wyniosłyby ok. 660 mln euro, a to sprawia, że nie ma możliwości spłaty w ciągu 15 lat rosyjskiego kredytu wyłącznie z eksploatacji samej elektrowni. Symulacje przeprowadzone przez litewskiego eksperta w wariantach optymistycznym i pesymistycznym pokazują, że koszty własne produkcji energii uwzględniające różne parametry oscylują w przedziale od 3,8 (optymistyczny) do 9,3 (pesymistyczny) eurocenta za 1 kWh⁶².

⁶² E. Naprys, Viskas, *ką žinome apie Astravę kylantį monstrą: ekonominio pagrįstumo nėra – tik politinė ambicija*, 21.10.2017, <https://www.15min.lt/verslas/naujiena/energetika/viskas-ka-zinome-apie-astrave-kylanti-monstra-ekonominio-pagrinstumo-nera-tik-politine-ambicija-664-868428>

VI. PODSUMOWANIE

Wokół budowy elektrowni jądrowej w Ostrowcu powstało w ostatnich latach wiele kontrowersji i niejasności, prowadzących do napięć przede wszystkim w otoczeniu międzynarodowym Białorusi. Od początku realizacji tej inwestycji sytuację komplikuje brak dostatecznej transparentności i dwuznaczność intencji jej wykonawców. Kluczowym pytaniem pozostaje kwestia opłacalności tego projektu, szczególnie w kontekście rosyjskiego kredytu oraz brak realnych możliwości eksportu energii na rynki sąsiadujących z Białorusią państw UE, co od zainicjowania projektu było jednym z jego kluczowych, choć nie wprost zadeklarowanych celów.

Prowadzone obecnie przez władze w Mińsku działania na rzecz integracji elektrowni z wewnętrznym rynkiem nie dają gwarancji pomyślnego zakończenia tej operacji, tym bardziej że – jak się wydaje – brakuje środków na jej sfinansowanie. Z wypowiedzi przedstawicieli białoruskich władz z prezydentem Alaksandrem Łukaszenką na czele można pośrednio wywnioskować, iż wiele istotnych kwestii (takich jak moce rezerwowe lub zagospodarowanie nocnego spadku w zużyciu energii) wciąż nie zostało rozwiązanych, co jest maskowane dość ogólnie brzmiącymi deklaracjami. W tej sytuacji przyjęte przez Mińsk założenie, że budowa siłowni zwróci się już po 15 latach eksploatacji, wydaje się nierealne i ma w dużej mierze charakter propagandowy. Może się również okazać, że z uwagi na nadmiar mocy produkcyjnych powstająca elektrownia będzie funkcjonować w ograniczonym zakresie – np. z wykorzystaniem tylko jednego z dwóch zaplanowanych bloków. W skrajnym wypadku nie można również wykluczyć pozostawienia jej w stanie nieaktywnym, pomimo zaawansowanego obecnie stanu prac budowlanych.

Brak przejrzystości inwestycji uniemożliwia dokonanie pełnej oceny bezpieczeństwa ekologicznego elektrowni, zarówno na etapie jej powstawania, jak i bieżącego funkcjonowania. Należy natomiast zauważyć, że jedyne kwestie, które nie budzą obecnie żadnych wątpliwości, działają zdecydowanie na niekorzyść Mińska. Uruchomienie Białoruskiej Elektrowni Jądrowej utrwali bowiem zależność energetyczną Białorusi od Rosji, natomiast kredyt zaciągnięty na sfinansowanie tej inwestycji będzie na wiele lat poważnym obciążeniem dla białoruskich finansów, a także kolejnym instrumentem nacisku w polityce Kremla.

Istotnym aspektem inwestycji w Ostrowcu są również jej implikacje polityczne dla stosunków Białorusi z Litwą. Kontynuacja tego projektu, a tym bardziej

uruchomienie elektrowni, będzie w dalszym ciągu generować napięcie pomiędzy Mińskiem i Wilnem. Tym samym strona białoruska nie będzie mogła liczyć na litewskie wsparcie na forach międzynarodowych, w tym w ramach UE, gdzie jeszcze niedawno Litwa była jednym z głównych lobbystów Białorusi. Celem Litwy pozostaje utrzymanie pozycji lidera w programie Partnerstwa Wschodniego, co ma przełożyć się na jej istotny głos przy podziale instrumentów finansowych UE dla Białorusi na lata 2018–2020. Nie można również wykluczyć, że do grona aktywnych przeciwników elektrowni dołączą inne państwa, szczególnie w razie nagłych wypadków/incydentów zagrażających bezpieczeństwu mieszkańców regionu. Z uwagi na powyższe uwarunkowania już teraz można z dużą pewnością stwierdzić, że elektrownia w Ostrowcu będzie dla Białorusi i jej sąsiadów w większej mierze problemem niż wartością dodaną.

**JOANNA HYNDLE-HUSSEIN, SZYMON KARDAŚ, KAMIL KŁYSIŃSKI,
WOJCIECH KONOŃCZUK (REDAKCJA)**

Prace nad tekstem zakończono 1 czerwca 2018 roku

Mapa. Sieci elektroenergetyczne w regionie



